



PROTOKÓŁ Nr 0002.15.2015
z sesji
Rady Miejskiej w Sulechowie
z dnia 15 września 2015 r.

Pkt. 1
otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie Stanisław Kaczmar o godz. 14.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady XV sesji Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz.14.00 do godz. 21.00.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Kaczmar, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz:

1. Burmistrza Sulechowa Pana Ignacego Odważnego
2. Zastępcę Burmistrza Sulechowa, Sekretarza Gminy Panią Danutę Jurzak
3. Skarbnika Gminy Panią Magdalenę Klucznik
4. Sołtysów sołectw Gminy Sulechów
5. Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych
6. Komendanta Komisariatu Policji w Sulechowie nadkomisarza Tomasza Komorowskiego
7. Przedstawiciela 5 Lubuskiego Pułku Artylerii w Sulechowie mjr Jacka Wesołowskiego
8. Radnego sejmiku Edwarda Fedko
9. Radnego Rady Powiatu Zielonogórskiego Romana Rakowskiego
10. Mieszkańców Gminy Sulechów

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 20 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej powołał Pana Mariana Janusza.

Pkt.2
przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji.

Radny Radosław Murkowski, *do proponowanego porządku obrad sesji chciałby zgłosić podp.11) projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr 0007.85.2015 w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego Gminy Sulechów na 2016 rok. Państwo otrzymali tą uchwałę, przepraszam, że na ostatnią chwilę ale to jest potrzeba zmiany wynikła na gorąco i proszę na razie o przyjęcie tej zmiany natomiast, jeżeli chodzi o treść to będziemy jeszcze rozmawiać w przerwie. Dziękuję.*

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, *pani mecenas czy pan radny może wprowadzić uchwałę, poprawkę do tej uchwały, bo dla mnie osobiście nie może.*

Radca prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, w dniu dzisiejszym wpłynął do nas droga e-mailową projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczący konsultacji społecznych w zakresie budżetu obywatelskiego na 2016 rok. Wniosek jest tutaj w imieniu Klubu Radnych Niezależnych z prośbą o przedłożenie niniejszej uchwały pod głosowanie na sesję. Taki plik myśmy dostali natomiast nie byliśmy w stanie, że tak powiem tą uchwałę rozpatrzyć pod względem formalno-prawnym zgodności. Tu z krótkiej rozmowy przed sesją, przed chwilą, poinformowaliśmy, że te proponowane zmiany muszą pociągnąć za sobą kolejne, żeby cała uchwała była spójna. Także na tą chwilę my tej uchwałę, jako radcowie pod względem formalno-prawnym nie jesteśmy w stanie zaakceptować. To wymaga takie analizy troszeczkę czasowo i więcej byłoby zmian, także to już do uznania. Natomiast nie wiem, jaka inicjatywa no to zgodnie ze statutem czy taka inicjatywa tutaj do wprowadzenia do porządku obrad, nie wiem czy jest to właśnie inicjatywa klubu radnych, tak, czy pana radnego, to już tutaj trzeba doprecyzować. Natomiast mówię, jeśli chodzi o uchwałę mimo szczyrych chęci nie byliśmy w stanie tuż przed sesją. Natomiast wstępna taka analiza wskazuje żeby ona była spójna to wymaga w innych punktach zmian.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, proszę państwa my jesteśmy na ukończeniu weryfikacji wniosków mieszkańców. Dwa razy ześmy się spotykali i teraz zostało nam ostatni raz, zostało nam praktycznie tydzień czasu żebyśmy dali do mieszkańców. Dla mnie osobiście jest niewskazane w tej chwili wprowadzać pod obrady rady. Ponadto wiem, proszę państwa, bo jestem w komisji przewodniczącym komisji, że dotyczy to właśnie radnych i dla mnie stanąć w obliczu mieszkańców, że zmieniamy uchwałę w trakcie czegoś, gdzie to właśnie dotyczy radnych to jest po prostu nie jest w porządku do mieszkańców. Dla mnie osobiście.

Radny Marek Kuczyński, no rzeczywiście w tej chwili otrzymaliśmy tą propozycję dokumentu, nie mieliśmy możliwości zapoznać się wcześniej, przynajmniej ja wcześniej. Czy można poprosić pana radnego o sformułowanie, jakich głównych zmian, które by tutaj wiązały się z tym.

Radny Radosław Murkowski, panie radny, generalnie, co do zasady zmiany te są na korzyść obywateli. Także nie widzę zagrożenia, że mieszkańcy z tego tytułu będą mieli jakieś tutaj do nas pretensje tzn. w tej uchwale proponuję żebyśmy również przewidzieli taki rozwiązanie, jak uzupełnienie wniosków przez mieszkańców. Mamy wnioski złożone przez mieszkańców natomiast one czasami mogą być nie końca zgodne pod względem formalnym do końca dobrze wypełnione. Jest to budżet, który robimy po raz pierwszy, nie wszyscy mogą wiedzieć, że kolejne podpunkty muszą być wypełnione albo formalnie będzie to tak dosyć restrykcyjnie sprawdzane. Dlatego wnioskuję jednym z tych zapisów żeby była możliwość uzupełnienia wniosków w terminie 3 dni przez wnioskodawcę, po wezwaniu komisji do takiego uzupełnienia. To jest jedna zmiana. Druga zmiana w zakresie tego budżetu obywatelskiego, to jest zmiana w zakresie projektów obywatelskich, które mogą powodować konsekwencje dla kolejnych lat tzn., że mieszkańcy mogą w danym roku zgłosić np. tylko wykonanie dokumentacji projektowej np. w zakresie budowy drogi, i częściową dajmy na to realizację. Natomiast dokumentacja projektowa w tym zakresie może być szersza i w kolejnych latach mieszkańcy mogą zgłaszać w następnych latach do budżetu obywatelskiego realizację dalszej tej inwestycji. Trzecia zmiana, jaką proponuję w ramach tej uchwały, to jest to, że posiedzenia komisji budżetowej, komisji dotyczącej budżetu obywatelskiego powinny być jawne i żeby zapewnić taką jak powiem transparentność tej komisji żeby nie było jakiś niepotrzebnych zarzutów mieszkańców, co do zasad funkcjonowania tej komisji. I czwarta zmiana tj. wydłużenie terminu funkcjonowania znaczącego ostatecznego przyjęcia tych zmian przez komisję, weryfikacji wniosków formalnych tzn. dzisiaj robimy tą zmianę to do dajemy odpowiednio 10 dni do 30 września, komisja będzie mogła dłużej pracować. Tak to przewiduję.

Radny Marek Kuczyński, proszę państwa ja rozumiem tutaj, popieram pana radnego w tym zakresie, że pierwszy raz uruchomiliśmy ścieżkę budżetu obywatelskiego, być może mieszkańcy, którzy zgłaszają takie projekty muszą przećwiczyć tą ścieżkę. Jeżeli rzeczywiście jest to pierwszy raz to dać szansę zrobić poprawki do tego dokumentu. Także w tym zakresie bym popierał to, jeżeli chodzi o strategiczne bardziej zapisy jakieś tam trzeba się zastanowić się zastanowić czy dzisiaj czy później trochę. Natomiast w tym zakresie oczywiście ja popieram.

Radny Czesław Grzeszyński, jak to się mówi, lepiej później jak wcale. A chciałbym się tutaj do kolegów zwrócić się i przypomnieć uwagi, jakie w imieniu Klubu Forum zgłaszałem przy omawianiu tego projektu uchwały. Ja tam wyraźnie powiedziałem, że należy rozszerzyć to, bo nie będziemy w stanie znaczący mieszkańcy składający wniosek nie będą w stanie tego, takiego zadania zrealizować. Chciałbym tu przypomnieć, no szkoda, że akurat tego nie poparli, odrzuciliście. No teraz akurat przypomnieli się jak mówiłem wcześniej lepiej późno jak wcale, co nie oznacza, że w tej chwili nie możemy tego przedyskutować.

Radny Wiesław Ciesielski, jeżeli nawet przyjęli te najważniejsze, tą najważniejszą poprawkę, która proponuje radny Murkowski, czyli że można wnieść poprawkę w okresie 3 dni. Rozumiem, że w okresie 3 dni do złożenia wniosków, to ona i tak w tej chwili nie będzie mogła być wzięta pod uwagę, bo te 3 dni minęły bardzo dawno.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, panie burmistrzu jeszcze moje pytanie, chodzi o terminy, które żeśmy przyjęli w uchwale. Czy po prostu zmieścimy się przed budżetem, to jest najważniejsze.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, wprowadzacie tutaj bardzo kłopotliwą sytuację, przynajmniej dla mnie. Terminy pewne są nieodzowne, musimy je realizować a z drugiej strony dzisiaj dyskutujemy nad zmianą sytuacji gdzie złożone zostały projekty, gdzie wszyscy wiedzieliśmy o sposobie rozwiązania tego problemu, wydaje mi się, że jest zbyt daleko idący. Ja wiem, że się uczymy, że doświadczamy, niektórzy mają tutaj z państwa pretensje, że były tylko dwa spotkania inni mieli po spotkań kilkanaście, no być może inni mają tych pracowników zdecydowanie więcej, ja tutaj trochę po ograniczałem to po pierwsze a po drugie uważam, że to, co państwo przyjęliście nie tak dawno było na tyle czytelne, że wiedzieliśmy, co mamy robić i postępować w czasie. Jeżeli ja miałbym wyrażać opinię to ja mówię po prostu, że nie.

Radny Sebastian Różycki, ja chciałbym wszystkim radnym przypomnieć jedną rzecz a mianowicie planując stworzenie tego budżetu obywatelskiego byliśmy świadomi jednego, że będzie bolało to w momencie, gdy pewne zapisy tej uchwały nie będą odpowiadać życiu. Zdarzyło się tak, że nie odpowiadają. Ale nie możemy już się wycofać z tego, co zostało podjęte, natomiast możemy dokonać zmian w terminie późniejszym. Być może sama kwestia, że jedno zadanie będzie miało 150 000 zł możemy zmienić na 700 000 zł zgodnie z zapisem i wtedy nie będzie dzielenie na etapy i też to wykluczy pewne rozwiązania. Ja osobiście uważam, że niestety trzeba przełknąć tą gorycz i ten pierwszy budżet puścić tak jak jest.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, proszę państwa na komisji żeśmy długo się zastanawiali, żeśmy nawet właśnie to, co radny Murkowski podkreśla w tej chwili, żeśmy długo dyskutowali nad tym. Doszliśmy do tego przekonania, że mamy następne lata, wiemy, co już zmienić w tej uchwale, wiemy, bo wiemy, co zmienić i dlatego ta następna uchwała, która będzie skierowana w kierunku budżetu obywatelskiego na pewno będzie z poprawkami, inna będzie uchwała. W tej chwili ja nie widzę po prostu możliwości zmiany tej uchwały. Nawet, dlatego, że te wnioski, które były i te zapisy mają być jednolite dla wszystkich nie tylko dla wybranych i dla mnie osobiście, jeżeli rada podejmuje uchwałę taką i jest już w trakcie realizacji, nie ma prawa jej zmieniać, bo w tym wypadku krzywdzimy jednych a podnosimy drugich. Nie mamy prawa zmieniać, będą następne budżety obywatelskie i w następnych budżetach możemy dokonać jakby innych zmian w stosunku do nas, do mieszkańców żeby może w jakiś inny sposób te reguły gry były rozpatrywane. Ja tak myślę.

Radny Jan Rerus, inicjatywa, która została tutaj podjęta, no nie przez Forum, ale jest wspaniałą inicjatywą jeżeli chodzi o możliwość żeby mieszkańcy sami wnosili wnioski i w jakiś sposób zaakceptowali. Wydaje mi się, że nie powinniśmy tutaj rozpatrywać w tym momencie samego projektu uchwały tylko czy wnieść to pod obrady sesji czy nie wnieść pod obrady sesji, bo jeżeli wniesiemy, przypominam bezwzględnie większością głosów, to wówczas przyjdzie taki moment, że będziemy rozpatrywać te wszystkie wypowiedzi będą właśnie tego dotyczyły. Ale czy wnieść pod obrady sesji, klania mamy się tutaj trochę statut, przepisy, jakie się wnosi, jeżeli chodzi o sam klub, ale można to ominąć. Przewodniczący może bardzo szybko dać w tej chwili burmistrzowi, by burmistrz do radcy prawnego do czasu do tej godziny powiedzmy 20.00 czy 21.00 gdzie będziemy obradować dzisiaj, to myślę, że radcy prawni zdążą zaopiniować i jakoś może lekko może naciągając, ale spełnimy

wymogi statutu. O co tu chodzi. Proszę państwa, przychodzą decyzje od wojewody, wojewoda z nami coś się nie zgadza, prokurator się nie zgadza, w poprzednich sesjach tak nie było, ale my szybko zmieniamy, bo robimy błędy to się zdarza. Przy tej uchwale moim zdaniem, bo dzisiaj też przeczytałem, też zrobiliśmy błędy. Jeżeli ktoś tam coś formalnie, to nie są ludzie, którzy składają, którzy się zajmują zawodowo nad robieniem projektów, to są ktoś wymyślił coś sobie składa, ma prawo zrobić. Jeżeli nie dajemy w uchwale możliwości odwoławczych, możliwości wezwania do tego żeby poprawił, no to jakiś postępujemy tak jakoś bardzo autokratycznie, nie fer w stosunku do ludzi. Jeżeli projekty są złożone to był termin, jeżeli zmienimy, bo tego nie wiadomo, jeżeli zmienimy to nic nie robimy przeciw ludziom. Projekty są najwyżej weźmiemy więcej do, jeżeli więcej wejdzie, więcej weźmiemy do głosowania, ale i tak i tak proszę państwa ludzie będą głosować nad tym projektem. Jeżeli wygra to wygra, nie wygra to nie wygra. Także wydaje mi się szkoda czasu na dyskusje. Pan przewodniczący powinien poddać pod głosowanie czy wprowadzić czy nie. Klub Forum jest za wprowadzeniem tego do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, proszę państwa przede wszystkim, tak jak tutaj pan radny wspomniał, uchwała zostaje wprowadzona w ostatniej chwili. Nie ma opinii radców prawnych i dlatego ja nawet bym nie dawał pod głosowanie, po prostu.

Radny Jan Rerus, jest wniosek i zgodnie ze statutem, pod głosowanie czy wprowadzić czy nie, musisz tylko musi być 11 za.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, dobrze, proszę państwa, wniosek poddajemy pod głosowanie tzn., kto jest za wprowadzeniem uchwały do porządku obrad:

głosów za	11
głosów przeciw	4
głosów wstrzymał się	5.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, uchwałę wprowadzamy, bo bezwzględna jest ilość, 11.

Więcej nie zgłoszono wniosków ani uwag.

Radny Jan Rerus, jeszcze mogę do porządku obrad, ja wniosku nie mam, ale mam pytanie, bo na komisji budżetu i gospodarki była rozpatrywana sprawa wysypiska i jak zrozumiałem, że komisja wnioskowała, chociaż nie było głosowania formalnego, żeby przygotować na dzisiejsza sesję i do porządku obrad ująć, apel czy stanowisko rady w tym temacie. No, ale teraz nie widzę tego wniosku.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, nie, nie ma i nie będzie.

Radny Jan Rerus, nie ma i nie będzie stanowiska rady w ogóle, a szkoda, że nie wiedziałem, bo bym przygotował.

Radny Marek Kuczyński, w tym piśmie to było tak, że, pan radny prosił pana burmistrza o przygotowanie informacji na ten temat nie radę.

Radny Jan Rerus, nie, nie przepraszam to było na komisji budżetu i gospodarki, ja nie któryś z radnych pan Włodek chyba pisał pismo. Panie radny tak? Pan pisał pismo o tym tam, a to było na komisji budżetu i gospodarki.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, proszę państwa ja odpowiem na to pytanie. Naprawdę pewne rzeczy, że tak powiem zostaje przybliżone, przy najmniej dla mnie dla osób, które prowadzą, miałem kilka spotkań i na to pytanie odpowiem.

Pkt. 3

informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar:

19.08 w środę uczestniczyłem wraz z radnymi i sołtysami w szkoleniu poprowadzonym panią prorektor panią doc. dr. inż. Izabelą Wojewodą na temat funduszu sołeckiego i budżetu.

22.08 uczestniczyłem z Panem Burmistrzem w dożynkach w Kalsku. Chciałbym podziękować pani sołtys radzie sołeckiej i Panu radnemu Kluczyńskiemu za zorganizowanie dożynek. 23.08 uczestniczyłem wraz Panem Burmistrzem w dożynkach w Klępsku, i tu również chciałbym podziękować pani sołtys i radnej Magdalenie Mikulskiej i radzie sołeckiej za zorganizowanie dożynek. 24.08 w poniedziałek godz. 15:30 uczestniczyłem w spotkaniu sołtysów i radnych z Panią Burmistrz, Panią Skarbnik. Tematem spotkania był fundusz sołecki, wykorzystanie sal wiejskich. Przewidujemy jeszcze jedno spotkanie tego typu. 25.08. we wtorek byliśmy z Panem Burmistrzem, panią skarbnik, kierownikiem wydziału oświaty, dyrektorami szkół w Jarocinie. Przedstawiono nam sposoby funkcjonowania szkół i przedszkoli w gminie Jarocin. Z rady oprócz mojej osoby uczestniczyli przewodnicząca komisji oświaty pani radna Agnieszka Szeląg, pani Agnieszka Łukaszenko i radny Łukasz Bartoszewicz. 29.08 w sobotę uczestniczyłem z Panem Burmistrzem w dożynkach w Mozowie. Chciałbym podziękować panu sołtysowi, radzie sołeckiej za zorganizowanie dożynek wspaniałą atmosferę i zabawę. 30.08 w niedzielę na zaproszenie Akcji Katolickiej z parafii św. Stanisława Kostki uczestniczyłem w przeglądzie pieśni Maryjnych. 31.08 w poniedziałek o godz. 9.00 w Gimnazjum nr 2 i o 9: 30 w Zespole Szkół uczestniczyłem z Panem Burmistrzem w uroczystości nadania awansu zawodowego na kolejny wyższy stopień. 01 września o godz.8.00 wraz z radnym Krzysztofem Kluczyńskim spotkaliśmy się z mieszkańcem Kalska panem Z., który kolejny raz napisał do wojewody skargę na burmistrza i radę. Przekazaliśmy wszystkie dokumenty dotyczące tej sprawy dla wojewody. Dodatkowo dla upewnienia się, co do braku podstaw ze strony mieszkańca omówiłem sprawę z panem mecenasem. Proszę państwa jest to typowy przykład braku racji ze strony mieszkańca, który pisze od trzech lat po mimo niedopatrzenia się nieprawidłowości od strony burmistrza i rady przez wojewodę on i tak jak oświadczył będzie pisał do końca aż uzyska efekt oczywiście dla siebie.

1 września uczestniczyłem w uroczystościach 76 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

05 września (sobota) dożynki w Pomorsku i w Krężołach – uczestniczyłem w dożynkach w Krężołach i chciałbym podziękować i pani sołtys, sołtysom Pomorska i Krężołów za zorganizowanie tych uroczystości święta plonów.

08 września o godz. 15:00 uczestniczyłem w posiedzeniu komisji do rozpatrzenia wniosków mieszkańców na zadania w Budżecie Obywatelskim. Z rady uczestniczyli w komisji pan radny Wiesław Ciesielski, Piotr Bodnar, Sebastian Różycki, Roman Kozłowski.

12 września (sobota) o godz. 12:00 w naszej bibliotece uczestniczyłem w IX Ogólnopolskim Konkursie Młodych „O Wachlarz Wilhelminy”. W tym samym dniu o godzinie 14:00 uczestniczyłem wraz z panem burmistrzem w dożynkach w Kijach. I tutaj dziękując panu sołtysowi i radnemu Romanowi Wilczyńskiemu wraz z radą sołecka za zorganizowanie dożynek. Chciałbym jeszcze raz podziękować wszystkim sołtysom i radom sołeckim za organizację tegorocznych dożynek a zwłaszcza wynikającą z tego faktu integrację środowisk wiejskich.

14 września uczestniczyłem w spotkaniu komisji rozpatrującej wnioski mieszkańców do Budżetu Obywatelskiego. Z rady uczestniczyli pan radny Wiesław Ciesielski, Piotr Bodnar, Sebastian Różycki, Roman Kozłowski. Wpłynęło 34 wnioski. W tej chwili jest ostatni etap jakby kwalifikacji tych wniosków od spraw czy są akurat w planie zagospodarowania terenu. I tutaj po tej dyskusji też widzimy, że musimy na drugi rok dokonać korekty regulaminu przyjmowania tych wniosków. Komisja też stwierdziła ten fakt.

Informacje

W dniu 10 września otrzymałem kopię interpelacji i zapytania złożonego przez radnego Sejmiku Województwa Lubuskiego Pana Edwarda Fedko a dotyczącego m.in. dalszych losów drogi krajowej nr 3 której odcinki w granicach gmin stały się drogami gminnymi oraz możliwości wykorzystania elementów mostu planowanego do rozbioru w ciągu drogi S 3. Dokumenty przekazałem Komisji Do Spraw Wsi. Jest również do zapoznania się przez państwa w Biurze Rady Miejskiej.

Już jutro 16 września o godz.15.30 odbędzie się prezentacja audytu oświaty gminy Sulechów, przez firmę, która przeprowadziła audyt. Spotkanie w sali 104 Urzędu Miejskiego wszystkich sołtysów, radnych zapraszam na to spotkanie.

W dniu 3 października o godz. 9.00 planowany jest wyjazd do Nowej Soli. Proszę radnych

o zgłoszenie nie uczestnictwa w tym wyjeździe, bo zakładam, że wszyscy radni będą uczestniczyć w wyjeździe, musimy zapewnić transport i do końca tygodnia oczekuję informacji, którzy nie pojadą, 3 października tj. sobota. Dokładny program otrzymają państwo na skrzynki e-mail, ale w programie między innymi rozmowy z radnymi, przedstawienie nam funkcjonowania strefy przemysłowej, skay parku czy wodnego światu.

W dniu 9 października wyjazd do Kurnika – proszę sołtysów, radnych o dokonanie zgłoszenia w pana Tadeusza Czwalgi lub w Biurze Rady Miejskiej. Wyjazd organizuje Pan Burmistrz.

12 października o godz. 17.00 w sali Domu Kultury odbędzie się prezentacja audytu systemu oświaty gminy Sulechów. My mamy proszę państwa mamy jutro, dla mieszkańców jest 12 października. Prosiłbym radnych, sołtysów o powiadomienie swoich wyborców, żeby się stawili jest sprawa naprawdę bardzo ważna i od zapoznania się mieszkańców też zależy jak my będziemy podejmować decyzje.

Proszę przewodniczących komisji do przystąpienia do prac nad planami pracy na rok 2016.

W najbliższym czasie jeszcze przewiduję, nie ma terminów, ale przewiduję spotkanie rady z władzami uczelni, i odpowiedzialną jest pani radna przewodnicząca komisji oświaty, spotkanie z władzami inkubatora przedsiębiorczości z Białogardu. My żeśmy tam byli i zapraszam ich do nas żeby nam przedstawili już dla całej rady jak to funkcjonuje, debatę na temat rozwoju miasta i wytyczne kierunków rozwoju na kilka lub kilkanaście lat. I przystępujemy proszę państwa do procedowania wprowadzenia Statutu Sołectw. Statutu będą do odbioru od 24 września, każdy sołtys może w Biurze Rady pobrać a dodatkowo to zostanie przesłane, jeżeli sam nie weźmie. Dziękuję bardzo za wysłuchanie, jeżeli są pytania to proszę bardzo.

Pytań nie było.

Pkt. 4

informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym.

W kolejności informacje przedstawili:

- 1) **Zbigniew Kaczmar** Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki,
- 2) **Elżbieta Musiałek** Przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi,
- 3) **Arkadiusza Sowińskiego** Przewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,
- 4) **Agnieszka Szelaąg** Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
- 5) **Sebastian Różycki**, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, (kontrola w SDK).

Radny Marek Kuczyński, *proszę państwa w swoim czasie toczyła się taką dyskusja a propos jeszcze tego sławetnego już tematu występu Dody w Sulechowie, wielu się podobał i fajnie, że się podobał, po to jesteśmy żeby umilać czas też w takich placówkach, natomiast pytanie nie brzmiało kiedyś zadane ile wynosiło honorarium artystki tylko ile podatnik, mieszkaniec Gminy Sulechów, zapłacił za ten występ. Czyli pytanie dwuczłonowe, czy taka informacja podatnikom przysługuje, ja to pytam, bo zostałem do tego zobowiązany i czy, jeżeli tak, to jak się kształtuje ta kwota.*

Radny Jan Rerus, *ja ma pytanie w zasadzie do pani mecenas, ponieważ jest to drugi protokół, komisja widać, że napracowała się dość mocno ale radni tak naprawdę wnioski teraz zapoznali się z wnioskami. Zgodnie ze statutem komisja rewizyjna jest komisją opiniującą, wypracowaliśmy coś według naszego uznania, czy dobrze czy gorzej, to powinna ocenić rada. W związku z tym, poprzednio żeśmy nie głosowali nic i teraz, w statucie jest chyba zapisane w ten sposób, że rada przyjmuje wnioski i zalecenia daje. Czy w takiej formie, jeżeli nie będzie nic głosowane tak jak poprzednio, czy nasza praca na marne idzie tutaj czy powinno być to tutaj przegłosowane, usankcjonowane i rada, i rada powinna dać zalecenia wybrane z tych lub wszystkie zalecenia, takie jest moje zdanie, jeżeli chodzi o zapis statutu. Ale poprzednio tego nie robiliśmy i jeżeli nie będzie to teraz to ja bym proponował, żeby ta duża praca moich kolegów tutaj zrobiona jest, żeby na następną sesję przygotować projekty uchwał, oba z zaleceniami i wtedy je przegłosować, tak.*

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, jeżeli chodzi o przepis, czy to rada, to jednoznacznie wynika z zapisu statutu, że to komisja rewizyjna przedstawia protokół radzie, ale § 100, „ustalone zalecenia Rady Przewodniczący Rady przekazuje kierownikowi kontrolowanej jednostki i Burmistrzowi do realizacji wraz z wyciągiem protokołu z sesji”. Czyli jeżeli są sformułowane zalecenia komisji rewizyjnej, one, że tak powiem podlegają ewentualnie czy weryfikacji czy w takim stanie jak są mają być przyjęte i przekazane przez radę, czyli uważam, że przegłosowane po prostu.

Radny Jan Rerus, na następną sesję można dwa projekty uchwał przygotować.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, tak, tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, dotychczas pamiętam nigdy nie było to głosowane.

Radny Jan Rerus, czy do innych komisji można zadać pytanie. Jedno pytanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, do innych komisji?, proszę bardzo.

Radny Jan Rerus, ja mam pytanie do przewodniczącego komisji przestrzegania prawa i ochrony środowiska, ponieważ w punkcie 4 w którym teraz jesteśmy pisze, „informacja przewodniczących komisji rady miejskiej z prac komisji”, ponieważ tam było takie według mnie nie potrzebne wtrącenie, że gdzieś w kularach, czy na spotkaniach jakiś, powstało inne zdanie to chciałbym jednoznacznie usłyszeć odpowiedź, czy komisja ta była, zaopiniowała pozytywnie wniosek czy negatywnie, tylko to mnie interesuje, nie czy ktoś czy komisja, pozytywnie czy negatywnie, sprawy mówię o Zawiszy.

Radny Arkadiusz Sowiński, przewodniczący komisji przestrzegania prawa i ochrony środowiska, szanowny panie radny Janie Rerus, jeżeli pan uważnie czytał, słuchał mojego sprawozdania, powiedziałem, że komisja zaopiniowała wniosek pozytywnie.

Radny Jan Rerus, dziękuję bardzo, mi to wystarczy.

Radny Arkadiusz Sowiński, przewodniczący komisji przestrzegania prawa i ochrony środowiska, chwileczkę, chwileczkę, nie wiem pan dalej doczytał, dosłuchał również, że w między czasie wyszły jakieś tam niejasności i w związku z powyższym moim skromnym zdaniem było to ażeby jeszcze raz to przeanalizować i jak zapewne pan słyszał, wyciągnąć znaczy zaopiniować ponownie ten wniosek.

Radny Jan Rerus, ja tylko przypomnę pana przewodniczącego sugestie, że przewodniczący komisji składają sprawozdanie z prac komisji a nie swoje, to są pana przewodniczącego, a nie swoje zalecenia. Pan przewodniczący komisji mógł po raz drugi zwołać komisję i wyrazić inną opinię, i tego się trzymajmy, że komisja wyraziła opinie pozytywną.

Więcej pytań nie było.

Pkt. 5

sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: ja może tutaj trochę w innej kolejności, bo sprawy, które były przed chwilą przytoczone, odczytane przez przewodniczącego komisji rewizyjnej odnośnie Kalska tej świetlicy. Ja podjąłem decyzje już w czerwcu, oczywiście porozumiałem się ze społecznością Kalska, tutaj jest pani sołtys, reprezentująca tą społeczność i proszę państwa my wyznaczyliśmy ten obiekt do sprzedaży, jest wyceniony, jest data sprzedaży wyznaczona, czyli myślę, że będzie to ostatni przetarg w roku bieżącego. Czy sprzedamy, nie wiem, jest ustalona cena, rzeczoznawca zrealizował swoją rolę. Natomiast w między czasie pan dyrektor Furtak dotarł do mnie żeby ewentualnie spróbować tą umowę przedłużyć, czy tak, także ta firma, która wynajmuje na dzień dzisiejszy, regularnie płaci swoje zobowiązania. Na ostatniej sesji wspominałem o ewentualne wykorzystanie elementu z mostu, który na dzień dzisiejszy będzie burzony, jak państwo przemieszczacie się na odcinku Zielona Góra – Sulechów,jechałem dzisiaj i już widzę pierwsze oznaki burzenia przyczółku mostu tego, który miał być, nie został zrealizowany. Po to mówię, bo pojawiły się informacje w radiu Zachód, ja wczoraj byłem w Zielonej Górze na pewnym spotkaniu no i też tam między innymi pan wiceprezydent Zielonej Góry pan Krzysztof Kaliszuk, był również burmistrz Czerwińska ja byłem także w tym towarzystwie i proszę państwa informacja wygląda w ten sposób, że specjalista wysokiej klasy pan profesor Wysokowski na dzień dzisiejszy dokona analizy czy dokonuje analizy, jest to pracownik naukowy Uniwersytetu Zielonogórskiego, myślę, że w przeciągu najbliższego albo przyszłego miesiąca będziemy mieli

informację czy w ogóle jest to technicznie możliwe. Natomiast innym tematem jest zagwarantowanie środków finansowych. Oczywiście rozważana jest możliwość gdyby to doszło do skutku, taka możliwość techniczna była, most Cigacice względnie most Pomorsko, to, o czym już od lat społeczność tamtych rejonów zabiega. Natomiast w zakresie wydziału pozyskiwania środków unijnych i promocji gminy, 27 sierpnia między innymi na terenach wybudowanego portu w Cigacicach, nabrzeża służącego do przyjmowania różnych jednostek o różnych wielkościach, był pan wiceminister sportu i turystyki pan Bogusław Uliasz, między innymi zwiedził te zadania inwestycyjne zrealizowane w latach wcześniejszych, poczynsz od Bytomia Odrzańskiego poprzez Nową Sól i Cigacice. Nie zapadły tam żadne decyzje dotyczące pozyskania środków unijnych natomiast była to jak gdyby taka eskapada ministerstwa w tym przypadku pana wiceministra, dotycząca wzorców do budowy również w innych rejonach chociażby na Wiśle, na Noteci, na Warcie takich, no takiej infrastruktury, która została tutaj na tym terenie zrealizowana. 29 sierpnia, już tutaj pan przewodniczący wspominał, byliśmy wspólnie na dożynkach powiatowych w Trzebiechowie, wcześniej byliśmy w Pomorsku, o tych sukcesach już pan wspominał, między innymi, że koło gospodyń wiejskich z Krężoł dostało wyróżnienie za wieniec, uczestniczący w konkursie. Natomiast byłem, miałem przyjemność również uczestniczyć w dożynkach wojewódzkich w Międzyrzeczu no tam już tego sukcesu niestety nie odnieśliśmy. 31 sierpnia gmina Sulechów zakończyła projekt pod nazwą „przebudowa serwisu internetowego gminy Sulechów w celu podniesienia dostępności do informacji partnerskich gmin Sulechów-Furstenwalde” no i proszę państwa dzisiaj, tak szczerze mówiąc, jeżeli żeście weszliście na stronę internetową, to jest zmiana. Tą zmianę będziemy rozbudowywać, będziemy te informacje, które tam mają się znaleźć, będziemy budować systematycznie, zajmie to trochę czasu, ale również jest aplikacja która może pokazać to co dotychczas było. Myślę, że jest to moja ocena nie osoby doświadczonej w tym zakresie, wydaje mi się, że będzie bardziej dostępna, będzie możliwość tutaj odczytywania różnych informacji przed wszystkim oczywiście jest tam również umieszczone kalendarz burmistrza, możliwość kontaktu poprzez facebook, przekazywanie różnych informacji i odczytywania. No i dla przypomnienia podam, że ten projekt przebudowy strony został zrealizowany za 32 tys. zł oczywiście po przeliczeniu kursu w euro w wysokości 4,14 zł. Nasz udział 790 euro, czyli to chyba było 5 %, tak to właśnie widzę. 4 września na terenie gminy przebywała 40 osobowa grupa dziennikarzy radiowych z terenu całego kraju, no pokazywaliśmy między innymi wcześniej przywołany port w Cigacicach, tutaj miasto, zbór, zamek, dotarliśmy do pana Olejnika do Głogusza, pokazał swój warsztat pracy między innymi w odrestaurowaniu organów i później byliśmy na koncercie w Kłępsku, no i od godz. 20.00 mieliśmy wspólną kolację, między innymi był pokaz, na winnicy pana Kucunia dotyczący chociażby no takiego tradycyjnego w dawnych latach ludowego deptania winogron. Co żeśmy obejrzeni na zdjęciach na tą okoliczność są zamieszczone. O tyle to było istotne, że przy niewielkim koszcie mamy możliwość tutaj reklamy na cały kraj naszego regionu, również ziemi lubuskiej, bo ci przedstawiciele byli między innymi również w Bytomiu, w Nowej Soli, u nas i w Krośnie Odrzańskim. Tam właśnie 5 w sobotę, było zakończenie, na zamku właśnie Krosna Odrzańskiego tego spotkania. Z kolei 30 września, przepraszam do 30 września mamy możliwość złożenia do Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze projektu pod nazwą „Rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz e- usług i aplikacji dla mieszkańców Gminy Sulechów i Gminy Kargowa”. Wspólnie realizujemy ten projekt, który będzie współfinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Lubuskie 2020 Rozwój Społeczeństwa Informacyjnego. Koszty czy dofinansowanie w latach 2015-2017, 85 %. Natomiast, jeżeli chodzi o podnoszono tutaj kwestię wysypiska. Proszę państwa no ja myślę, że jest problem między innymi wynikający z tego, że tutaj radni, którzy zasiadali już we wcześniejszych kadencjach, od momentu powzięcia decyzji gdzie gmina weszła aportem do budowy tego wysypiska, no ja patrząc z perspektywy czasu no tak wtedy ocenialiśmy w latach 2002 chyba 2007, że będzie to trochę nieszczęście dla naszej gminy. No i ja na dzień dzisiejszy muszę z przykrością powiedzieć, że tak jest, bo chociażby sprawa jak gdyby gospodarczego wykorzystania terenów wokół wysypiska. No miałem tutaj różnych inwestorów, mamy, przyjeżdżają, ale no niestety z ubolewaniem muszę stwierdzić, że pytania no nie są przyjemne, chociażby w zakresie skażenia gleby. Na dzień dzisiejszy nie potwierdzamy skażenia absolutnie, ale ci inwestorzy są wyczuleni i niestety biorą w swoich ewentualnie wyborze miejsca inwestycji chociażby taki szczegół pod uwagę. Natomiast ja mogę

powiedzieć w ten sposób, że stroną są mieszkańcy Nowego Świata i to jest dobrze. Wydaje mi się również, że no czy było potrzebne wystąpienie w formie uchwały tutaj Rady Miejskiej państwa obecnych w Sulechowie, no nie miałem tej wiedzy, natomiast myślę, że nie, że te działania, które zostały podjęte one wyczerpują cały proces. Na dzień dzisiejszy wojewoda albo inaczej Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Dyrektor Rydzanicz, reprezentujący Wojewodę Lubuskiego, no wydał pewne oczekiwania, które ma spełnić ta firma i proszę państwa również Sanepid też na dzień dzisiejszy nie kwestionuje oczekiwanej rzędnej. Rzędna jest wyższa, z tego, co pamiętam, o około 4 m. Natomiast my sprawdzimy tą rzędną, jest przygotowane zlecenie dla zespołu geodetów, którzy ustalą rzeczywiście, jaka jest sytuacja na dzień dzisiejszy, bo być może, no być może, oby tak nie było, że być może oczekiwana rzędna już osiągnęła swoją wysokość. Natomiast wystosowaliśmy między innymi pismo do Ochrony Środowiska, do Inspektoratu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze, żeby nam odpowiedziano czy ta instytucja podjęła wcześniej chociażby, albo inaczej, poprzez kontrole może potwierdzić czy eksploatowane wysypisko jest w sposób zgodny z dokumentacją przygotowaną, czy warunki eksploatacji no są przestrzegane i tak naprawdę oczekujemy na oficjalne stanowisko. Bo to dopiero pozwoli nam na wniesienie ewentualnych uwag w sprawie. Również na ostatniej sesji, tutaj państwo oczekiwaliście, tak rozumiałem, informacji, na jakim etapie jesteśmy, między innymi w ratuszu i wokół ratusza, czyli w jednostkach podległych w zakresie restrukturyzacji zatrudnienia, tak to nazwijmy. Więc ja nie będę mówił o efektach finansowych na dzień dzisiejszy, bo one dopiero, że tak powiem będą, natomiast powiem, bo tu jak gdyby ciągle jesteśmy atakowani, jako pracownicy urzędu miejskiego, że na dzień dzisiejszy efekty już są około pół miliona złotych. I stąd te niektóre działania, które tutaj podejmujemy to między innymi kierujemy te środki finansowe już jak gdyby zaoszczędzone w inne działania, i tak, o 40 osób zostało zmniejszone zatrudnienie, w urzędzie, o 12 ale licząc, że 3 osoby zostały skierowane w ramach przesunięcia wydziałów do pani dyrektor Colle czyli do Ośrodka Pomocy Społecznej, to tak naprawdę byłoby to osób 9, w tym odejście na emeryturę 2 osoby z urzędu odeszły jeszcze jest jak gdyby 5 osób, 2 osoby z tego, co pamiętam są na połowę etatu i na koniec miesiąca odejdzie 1 osoba. Czyli w roku przyszłym nie uda się, proszę państwa, od razu, że tak powiem tutaj poprzesuwać wydaje mi się, że niektórzy fachowcy wyspecjalizowani w swoich dziedzinach szczególnie dotyczących zdarzeń nadzwyczajnych, bo takie zdarzenia właśnie w niedługim czasie mogą nastąpić, chciałbym żeby ich nie było na terenie naszej gminy, czyli muszą być ludzie przygotowani do takich, no sytuacji nadzwyczajnych. I miałem taką sytuację już tu mówiłem z tego miejsca, w drugie Święto Wielkiej Nocy, na Zaciszu, gdzie się pojawił pocisk itd., itd., czyli to my, jako urząd, ja, jako burmistrz jestem odpowiedzialny za to między innymi żeby zapewnić bezpieczeństwo dla mieszkańców. Oczywiście i osób przejeżdżających przez gminę Sulechów. Czyli na dzień dzisiejszy zmniejszyło się zatrudnienie w jednostkach, w urzędzie, w jednostkach podległych o 40 osób w tym odejście na emeryturę 17, 17 osób to dotyczy, zostało 13 pracowników na dzień dzisiejszy, którzy mogą przejść mają uprawnienia emerytalne. Mam tutaj również przygotowaną informację, ze względu na przedłużający się czas, powiem tylko, że Komendant Straży Miejskiej pan Krzysztof Sadowski, jest tutaj widzę Komendant Policji, współdziałają, patrole wspólne to, co państwo oczekiwaliście są, będziemy poszerzać zakres. Oczywiście pracowali między innymi 15 sierpnia Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny i 15 sierpnia dożynki gminne w Brodach, czyli zabezpieczali te wydarzenia. Wydział Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, dwa połączone wydziały, realizacja programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest do roku 32 jest taki program i my go realizujemy w roku bieżącym na kwotę 29.500 zł. Gospodarka niskoemisyjna przyjęto plan gospodarki niskoemisyjnej, państwo pamiętacie na ostatniej sesji. Urządzenia komunalne drobne niby to są sprawy, ławki, gdzieś.... realizacja, ale muszą państwu powiedzieć, że czasami jestem zaskakiwany, przychodzą starsze osoby, żeby, jako potrzeby państwo też to dostrzegacie, a później przychodzą przy okazji podziękować, no wtedy nie ukrywam źle się czuję, bo drobiazg niby, ale okazuje się, że dla tych ludzi jest to bardzo ważne. Fundusz sołecki, w ramach funduszu sołeckiego zostało zrealizowane zadanie pn. „zakup termosów i mebli piknikowych na wyposażenie sali wiejskie w Bukowie”. Świadomie przybliżyłem jak gdyby tutaj tą niby drobną sprawę, ale bardzo ważną i ciągle ja to nawiązuję już kilkakrotnie do tych wspólnych spotkań właśnie na dożynkach czy na innych chociażby okolicznościowych spotkaniach czy przypadkowych, że jesteśmy

ciągle na etapie uczenie się tego, co w przyszłym roku musimy już egzekwować. Zresztą na dzisiaj to egzekwujemy pod względem prawnym, ale po prostu no niektóre rzeczy musieliśmy zaostriżyć niektóre powrócić do działań. Wydano decyzje środowiskową na przedsięwzięcie pn. „ przebudowa drogi gminnej w relacji Krężoły - Obłotne”. I tutaj projekt jest w końcowym stadium realizacji z tego, co pamiętam do końca września, czy jest przedłużony termin panie Fedko ?. Przedłużony jest termin składania wniosków na drogi w ramach tzw. schetynowek ?

Edward Fedko , Kierownik Wydziału Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji Gminy, do końca października.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, dzisiaj pan prezes Lelito, już nie ma, ale zameldował mi, że z łódki czy w jakiś inny sposób techniczny, fontanna została oczyszczona, bo nawet prasa pisała tutaj były też uwagi no, że stan fontanny, miejsca tej wody był no bardzo zanieczyszczony. Natomiast w tym miejscu kilka zadań chciałem państwu powiedzieć o tym, że będziemy realizować zadanie inwestycyjne od ulicy Walki Młodych do ulicy Kamiennej dotyczący przebudowy kanalizacji sanitarnej i przyłączy do obiektów mieszkalnych na tym odcinku, czyli sanitarnych i wodociągowych. A to z tego względu, że już dwukrotnie mieliśmy awarie, dobrze, że nie doszło do nieszczęścia ostatnią niedzielę, właśnie wtedy jak były dożynki wojewódzkie, no... policja nawet musiała, że tak powiem wstrzymać ruch na tym odcinku, zabezpieczali w nocy. Od godz. 9.00 była ekipa, byłem osobiście i to co zobaczyłem to mnie przeraziło, więc cały ten ... ta .. to zabezpieczenie ten grunt, ta podsypka pod asfaltem, niestety zostało przemieszczone w ciąg sanitarny i to już rozumiem, dlaczego w roku ubiegłym były tam zalania nie mogliśmy jak gdyby odebrać tej wody, z tego miejsca, już miałem nawet gotowe rozwiązanie, ale okazuje się, że zupełnie niepotrzebne. No ta wyrwa to była gdzieś 3 m w jednym kierunku, 2 m w drugim kierunku, gdyby tam rzeczywiście samochód wpadł to mielibyśmy problem. Na szczęście ktoś dostrzegł wcześniej, policja spełniła swą funkcję, wracałem około godz.17.00 z Międzyrzecza, pracownicy z SuPeKom-u już byli po usunięciu awarii natomiast dobrze, że się zbiegło, bo służby SuPeKom-u jednak mają dobry wywiad, jesteśmy po drugim przetargu, jest przetarg skuteczny, sulechowska firma będzie w najbliższym czasie wykonywać tą robotę. Natomiast wystąpiłem do starostwa, rozmawiałem z zarządem również z panem przewodniczącym, żeby ewentualnie spróbować zmienić zapis dotyczący odpłatności za zajęcie pasa. Jeżeli realizowaliśmy, jeżeli byśmy realizowali to zadanie w granicach dwóch tygodni to trzeba zapłacić 100.000 zł za zajęcie pasa, bo rozmawiamy o całym pasie. W jaki sposób ewentualnie podejść radni rady powiatu do tematu nie wiem. Natomiast ja wychodząc wcześniej jak gdyby naprzeciw, no nie miałem tej wiedzy do końca dopiero prawnicy mnie oświecili, że przejęcie tej drogi w bieżącym roku to tak naprawdę nic nam nie da, bo i tak będziemy musieli zapłacić. I w związku z tym, jeżeli nie będziemy mieli jakiegokolwiek ulgi no to ja nie będę próbował sformułować uchwały żeby przejąć tą drogę w roku bieżącym być może w roku przyszłym, to tak. No, bo musimy też mieć jakiś interes w tym żeby tą drogę przejąć. Jeżeli chodzi o sulechowski dom kultury, bo tutaj dzisiaj dużo na ten temat komisja, czy... rewizyjna się wypowiadała, to powiem w ten sposób, że dalej bardzo efektywnie są wykorzystywane pomieszczenia, przez różne grupy, które korzystają z pomieszczeń, i tutaj gdzieś miałem taką informację, 1905 osób, nawet z taką dokładnością pan dyrektor podaje, od sesji do sesji było uczestnikami różnych spotkań a że byłem akurat na festiwalu, tak powiedzmy, Pieśni Maryjnych i patrzyłem ile jest osób i tu się to potwierdza, czyli wydaje mi się, że te informacje, które pan dyrektor tutaj gromadzi to są chyba prawdziwe, mówię chyba, bo czasami jestem zaskakiwany, że tyle osób uczestniczy z tych pomieszczeń. Drobne tematy dotyczące, chociaż bardzo ważne, przepraszam drobne, dotyczące instalacji odgromowej dla tego obiektu, czyli dla tego obiektu dla ratusza, w który siedzimy. Na szczęście przez tyle lat nic się nie stało nie ma instalacji odgromowej musimy zrobić. Tutaj przy kolejnym przetargu no zgłosiła się firma, która zrealizuje to zadanie przy wykorzystaniu najprawdopodobniej alpinistów, którzy w ubiegłą, minioną niedzielę zakończyli demontaż wieży ciśnienia od roku, 84 którą kiedyś realizowałem w rejonie ulicy Morelowej , być może państwo obserwowaliście to wydarzenie, 200 tonowy dźwig sprowadzono itd. No i jest również informacja od osób, które tym, się zajmują właśnie, tymi, takimi szczególnymi osiągnięciami powiedziałbym wysokościowymi, że mamy iglicę 4 m, którą musimy przeprowadzić do pionu i usztywnić żeby nam nie spadła właśnie na obiekt czy no gorzej na tereny wokół ratusza, to też chcemy właśnie przy okazji

zrealizować. I co tu jeszcze. No i mamy na szczęście pozytywne rozstrzygnięcie dotyczące rowu RS 4, państwo wiecie ostatnia dyskusja, jutro będzie wyłoniony wykonawca, do dzisiaj mają termin, 4 firmy uczestniczą w przetargu, do dzisiaj do 15.00 mają odpowiedzieć na szczegółowe pytania zadane przez wydział zamówień publicznych. Jutro myślę dowiem się, kto będzie to zadanie wykonywał. Powiem jeszcze tak, pani dyrektor Colle jest, wczoraj miałem a panią dyrektor Colle przyjemność być na takim spotkaniu, już kolejnym, dotyczącym Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze a sprawa dotyczy środków np. 3,5 mln zł w ramach ZIT-u, no i wczoraj wydaje mi się żeśmy się porozumieli wszyscy uczestnicy tego projektu, czyli jak gdyby gminy, które będą korzystały z tego, z tych środków, my, jako druga gmina po Zielonej Górze, jeżeli chodzi o wielkość, no będziemy próbowali w ramach osób, które są trwale bez pracy wśród chyba 400, będziemy chcieli taki zespół wydobyć osób, które w tym programie będą uczestniczyć. Nie jest to łatwa rzecz, ale wydaje mi się, że trzeba tutaj wykorzystać te środki, które nam przydzielono i oczywiście chciałoby się żeby wpłynęło to na aktywizację zawodową tych osób długotrwale pozostających bez pracy a jednocześnie żeby te środki finansowe wzbogaciły ich rodziny żeby tu zostały właśnie w Sulechowie, w sklepach naszych czy w innej formie wydane. Pan przewodniczący w zasadzie państwu mówił, ale ja jeszcze tylko dodam, że jutro o godz.15.30 bardzo byśmy prosili żeby byli wszyscy radni, wszyscy sołtysi, dyrektorzy szkół i jeszcze ci, którzy wokół oświaty, że tak powiem dużo do czynienia, niech sobie spojrzą na dwa audyty, które jutro chcemy przekazać przez firmę, która ten materiał zbierała chyba od lutego. Byliśmy w Jarocinie spojrzeliśmy jak inni gospodarują i jutro tutaj będzie pierwsze spotkanie. W ramach przetargu mają dwa spotkania czyli 12 z kolei października, pan dyrektor Furtak już zarezerwował górę zboru, myślę, że tam powinni przybyć przede wszystkim przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń, będziemy osobiście zapraszać, przedstawiciele organizacji pozarządowych, szeroko rozumiana reprezentacji społeczności przede wszystkim społeczności szkolnej. Będzie tam między innymi poruszony temat kosztów funkcjonowania oświaty na terenie naszej gminy. Dziękuję panie przewodniczący.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar. czy ktoś ma pytania do sprawozdania.

Radny Jan Rerus, panie burmistrzu dziękuję za udzielenie informacji w sprawie śmieci ale ja nie końca wszystko zrozumiałem. W ogóle nie rozumiem dlaczego radni jako przedstawiciele mieszkańców nie mogą na dzisiejszej sesji zająć stanowiska, czy są za tym, czy nie. Radni mają prawo opiniować i ja to wykorzystać, przygotować opinię radnych żeby podjęli taki stanowisko i być za tymi mieszkańcami, ale pytanie moje jest konkretne, pan burmistrz dużo mówił, że będzie, jakieś, prace, że będzie praca ale tutaj pisze, że „organem właściwym do wydawania decyzji o środowiskowych warunkach na realizację przedsięwzięcia czyli zmian a tej rządnej podejmuje burmistrz”. Kiedy pana zadaniem ostatecznie pan podejmie taką decyzję, w tą czy w tą stronę, chodzi mi o datę, o kalendarz. I drugie pytanie, które postawiłem na komisji, żeby przystąpić do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu w zakresie żeby na przyszłość nas nie spotkały takie niespodzianki i o tym też nie usłyszałem, czy coś będzie w tym robione. Dziękuję.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, może zacznę w mojej ocenie od prostszego pytania dotyczącego, albo oczekiwania, dotyczącego zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Chciałem zauważyć, że firma do której kiedyś przystąpiło, urząd miejski przystąpił w formie wniesionego aportu i została powołana spółka, że ta firma ma drugą lokalizację obok. I to jest, oni to kupili, czy zapłacili na dzisiaj, nie wiem, były tam kiedyś wątpliwości jeszcze za poprzedniej kadencji ale stan prawny jest taki, że na dzień dzisiejszy, ja rozmawiałem z tymi ludźmi, nie chcę wykorzystywać tej drugiej kwatery żeby ją budować od podstaw. Ich oczekiwania czy działania są nakierowane na to żeby wykorzystać to co jest i żeby ta rządna podnieść. Natomiast ja nie bardzo czuję temat że burmistrz będzie tutaj stroną dotyczącą wydania zgody czy nie wydania zgody w zakresie podwyższenia rządnej. Ja proszę pana nie uczestniczę w wydaniu jakiegokolwiek tutaj decyzji dotyczącej, no, możemy mówić tylko o opinii, czy pani będzie uprzejma potwierdzić to, co ja mówię?

Kierownik Wydział Gospodarki Komunalnej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, Marta Blicharska-Ciesielska, tak, my wydajemy tylko decyzje środowiskowych uwarunkowaniach.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, na jakiej podstawie, gdzie pan ...

Radny Jan Rerus, ogłoszenie z dnia 19 sierpnia podpisał burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny. „Jednocześnie informuję, że organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych warunkach

na realizację przedmiotowego przedsięwzięcia jest burmistrz Sulechowa". O to się pytam.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, tu nie ma mowy o rządnej natomiast jest to zespół działań, który został już uruchomiony, ja rozmawiałem z przedstawicielami tej społeczności, która tutaj była u państwa na sesji, bo akurat wchodziłem i powiedziałem, przepraszam na komisji, że to, co będzie możliwe z naszej strony to my zrealizujemy. Natomiast, proszę państwa, ja nie mogę, jako uczestnik w tym procesie powiedzieć, że my będziemy, nie chcę używać takiego słowa, przeszkadzać itd., my musimy zrealizować prawo. Natomiast jest szereg wydaje mi się takich okoliczności, które wykorzystamy. Na dzień dzisiejszy nie ma decyzji ostatecznych, proces został uruchomiony to, co wspominałem wcześniej będziemy uruchamiać instytucje, które między innymi odpowiadają za to czy rzeczywiście jest tam dowożony, dowożone odpady w nocy, bo takie się pojawiły sugestie, ja wykonałem telefon do osób, które zgłaszały czy mają dowody, mówię, jeżeli państwo jesteście świadkami, że rzeczywiście przywożone są odpady, chociażby z tej sławetnej miejscowości tam gdzie te karaluchy się pojawiły, to proszę odwrotnie dzwonić obojętnie, o której godzinie, czy na mój telefon, czy na policję, my odwrotnie będziemy w tym miejscu. Na dzień dzisiejszy nikt nie potwierdził tego, co, no być może na szczęście, no, bo przecież byłby rzeczywiście, byłby to precedens.

Radny Jan Rerus, chciałbym wiedzieć datę, kiedy pozamiatane, ale, do kiedy można walczyć.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ale panie radny to nie jest dyskusja, ja chętnie oddam znowu głos. Proszę bardzo.

Radny Jan Rerus, panie burmistrzu naprawdę pytanie jest proste, kiedy mieszkańcy, rada czy inni, mogą walczyć o to żeby te rządne nie podnosić, a kiedy będzie już pozamiatane. Czy to będzie jutro, czy tą opinię naszą, która jest obowiązkowo dzisiaj, bo pan za dwa tygodnie musi wydać, czy my możemy to podjąć np. w grudniu, bo pan tą opinię może wydać do kwietnia. Proste pytanie, mniej więcej nie mówię dzień, ale mniej więcej, kiedy to jest.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, tzn. pytanie jest bardzo proste, pani radny, natomiast odpowiedź jest bardziej skomplikowana, i na dzień dzisiejszy obojętnie, kto będzie w tym miejscu siedział, nie powinien mówić o terminie w ogóle, bo jest proces uruchomiony, być może będzie to w przyszłym roku. Być może będzie to na tyle, no trudne i skomplikowane, mieszkańcy tutaj też mają swoją rolę do spełnienia. Ja nie chcę z tego miejsca głosić co mają robić, oni doskonale wiedzą, oni są w tym procesie uczestniczą i mają prawo wnosić swoje uwagi. Natomiast wspominając, że obojętnie, kto tu będzie siedział, to mam na myśli, że trzeba realizować ustawę i my realizujemy ten proces. Natomiast nikt nie powinien powiedzieć tutaj, kiedy będzie koniec czy do końca roku bieżącego czy końca przyszłego. Jesteśmy w trakcie zbierania dokumentacji no tak bym to określił.

Radny Marek Kuczyński, może pan przewodniczący to zakwalifikuje, jako interpelacje i wnioski, ale z racji pewnych jakiś tam uwarunkowań zdrowotnych nie wiem czy dzisiaj wytrzymam do końca tej sesji. Po pierwsze, jeżeli chodzi o uwarunkowania środowiskowe, my proszę państwa nauczyliśmy się jakoś tak o tym środowisku myśleć pomijając człowieka. Dla nas z naszego punktu widzenia oczywiście najważniejszym komponentem środowiska jest człowiek, to są ludzie, którzy zamieszkują to środowisko, teraz, jeżeli mamy 160 podpisów osób, które nie chcą żeby było rozbudowywane w którąkolwiek stronę, czy w bok czy do góry, to składowiska, no to myślę sobie, że uwarunkowania środowiskowe powinny być skataryzowane, jako negatywne no, bo kogo jak nie człowieka, który w tym środowisku mieszka mamy słuchać. I to jest mój apel. Po drugie pan burmistrz mówiła też o stronie internetowej gminy w tym samym czasie pobawiłem się trochę telefonem, zajrzałem, tam jest rzeczywiście już lepiej, to bardziej przyjaźnie. Jest natomiast zakładka angielski, niemiecki i tam są nagłówki, tam są nagłówki w tych językach natomiast treść, jakby już, że tak brzydko powiem, te wkłady są po polsku. Rozumiem, że to czas oczywiście musi być nie, ale taka gorąca prośba, bo współpracujemy też z partnerami z jednego i drugiego obszaru językowego i żeby to z czasem w miarę możliwości oczywiście i tempa takie będzie możliwe było. Dziękuję.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, jeżeli można panie przewodniczący, już to ostatnie słowo. Wydaje mi się, że to, co pan radny Rerus podnosi, żeby rada, bo tutaj nie odpowiedziałem, żeby rada wyraziła opinię, proszę bardzo ja nie jestem specjalistą w tym zakresie, proszę, czy pani mecenas chce uzupełnić?

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, tu podstawową kwestią jest to, że jest to postępowanie administracyjne wszczęte na wniosek strony. W tym postępowaniu biorą udział wyłącznie strony. Nie wiem, jaki jest zamiar państwa, jako organu stanowiącego rady, wydanie jakiegokolwiek apelu, to tak się zastanawiam, tutaj konsultuję z kierowniczką merytorycznego wydziału, czy w ogóle taki dokument może się znaleźć w aktach postępowania administracyjnego indywidualnego. Musimy tu odróżnić, przestrzegać właściwości organów. Państwo, jako radni, tam jest zapewniony, jako udział społeczeństwa i z udziałem społeczeństwa toczy się postępowanie i tylko przez tą formę bądź przez organizacje społeczne, które w zakresie statutowej działalności mają ochronę środowiska, można wnosić uwagi, zastrzeżenia, które mogą być rozpatrywane w procesie analizy i oceny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu administracyjnym. To są dwie odrębne kwestie, proszę państwa. Takie stanowisko rady to w ogóle mam poważne wątpliwości, czy w ogóle burmistrz może oceniać, jako organ administracji publicznej, w takiej roli występuje w tym postępowaniu, nie, jako organ wykonawczy gminy, proszę państwa, tylko, jako organ administracji publicznej powołany z mocy ustawy do załatwiania indywidualnych spraw. Jest to spraw indywidualna. Natomiast tu istota tego, mogącą mieć poważny wpływ poprzez wniesienie uwag i różnych zastrzeżeń, że, czy wyjaśnienie to jest udział społeczeństwa i ewentualnie organizacji społecznych. Także, proszę państwa, państwo mają prawo, tak jak burmistrz, zajmować stanowisko tylko państwo tu na sesji działają, jako organ stanowiący gminy. Także dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja może tylko dodam, z jakiego względu ten apel żeśmy nie wprowadzali, bo ja znam stanowisko każdego jednego radnego, że każdy z nas nie chce tego. I znam stanowisko burmistrza, myślę, że to by nie pomogło i by nic nie dało w tym wypadku. I dlatego wola ręką pana burmistrza i myślę, że idzie w dobrym kierunku i musimy po prostu to zaakceptować.

Więcej uwag, zastrzeżeń ani pytań nie było

Pkt. 6

Informacja o przebiegu wykonania Budżetu Gminy Sulechów za I półrocze 2015 r.

Informację w formie pisemnej radni otrzymali wraz z materiałami na dzisiejszą sesję. Nie wniesiono uwag ani wniosków. Informacja została przyjęta przez aklamację.

Pkt.7

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 25 min przerwę.

Pkt. 8

rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- 1) utworzenie odrębnego obwodu głosowania w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na 25 października 2015 r. (druk nr 118).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-

4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska - Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 2) zmieniająca uchwałę w sprawie szczegółowego sposobu konsultowania projektów aktów prawa miejscowego z radami działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego (druk nr 119).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani wniosków nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-

4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska – Jaroszkiewicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 3) projektu uchwały w sprawie programu współpracy Gminy Sulechów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2016 (druk nr 122.)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-

4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiątek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 4) projektu uchwały w sprawie określenia warunków udzielenia pomocy de minimis na utworzenie nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją w zakresie zwolnień z podatku od nieruchomości w Gminie Sulechów (druk nr 125).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Jan Rerus, *ja tylko tutaj chciałem powiedzieć jedno słowo w zakresie tej uchwały, żeśmy długo dyskutowali na komisji budżetu i gospodarki i chciałem, ponieważ ten projekt obecny już wyszedł poza komisję i chciałem bardzo podziękować przewodniczącemu komisji, panu radnemu Kaczmarowi i panu Różyckiemu za jakby dopatrzenia się możliwości innego również finansowania, dofinansowania działalności gospodarczej, dziękuję bardzo. Klub Forum oczywiście będzie „za”.*

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, *czy pan przewodniczący komisji budżetu.*

Radny Zbigniew Kaczmar, *jeśli pan przewodniczący mnie wywołał, proszę państwa, do odpowiedzi, to kilka zadań wyjaśnienia. Ponieważ na komisji myśleliśmy pracowaliśmy dość długo inni radni może mają mniejszą wiedzę i ja, dlatego kilka zdań uzupełnienia. Mianowicie projekt uchwały w sprawie określenia warunków udzielenia pomocy de minimis jest jedną z ważniejszych, jakie ta rada będzie*

poddawać głosowaniu w tej kadencji. Udzielona pomocy nabiera szczególnego znaczenia w kontekście utworzonej naszej podstrefy ekonomicznej. W pracach nad tym projektem tej uchwały, zapoznałem się z ponad 20 tego typu uchwałami z różnych miast, ze szczególną uwagą analizowaliśmy uchwały Nowej Soli i Zielonej Góry. Jak państwo zauważyli w moim sprawozdaniu z komisji budżetu i gospodarki jedno z posiedzeń było poświęcone tylko pracom nad projektem tej uchwały. Komisja jednogłośnie przyjęła zmiany w § 4 pkt.1 w stosunku do proponowanej w pierwszej wersji. Praca nad projektem tej uchwały przyświecał jeden cel, a mianowicie nasze propozycje muszą być na tyle ciekawe i konkurencyjne w stosunku do tego co oferują nasi partnerzy z Lubuskiego Trójmiasta, aby potencjalny inwestor zechciał lokować swoje inwestycje na terenie naszej gminy. Novum, jakie wprowadziliśmy, proszę państwa, w projekcie tej uchwały, to zwolnienia z podatku od nieruchomości w przypadku nabycia budynków w celu prowadzenie działalności gospodarczej. Podstawowe warunki, jaki muszą być spełnione, to zakupiony obiekt nie może być oddany do użytku przed dniem 1 stycznia 1991 r., czyli jak państwo zauważycie musi mieć, co najmniej 25 lat a dokonanych nakłady inwestycyjne nie mogą być niższe niż równowartość 20 tys. euro liczona w cenach netto. Uchwała nie ma zastosowania do budynków, budowli lub ich części zajętych na prowadzenie stacji paliw i sklepów, to jest dość istotny element, proszę państwa. Oraz dodatkowo należy wspomnieć, że budynki i budowle mogą być zwalniane z podatku od nieruchomości tylko jeden raz, to są te zabezpieczenia prawne, które zabezpieczają interes gminy. Uchwała ma również, uchwała nie ma również zastosowania do sektorów wyłączonych z zakresu obowiązywania rozporządzenia Komisji Europejskiej, o której mowa w § 1 uchwały de minimis. Proszę państwa mam nadzieję, że państwo radni zagłosują za projektem tej uchwały. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, ja mam pytanie do pani mecenas, my żeśmy otrzymali, wszystkie komisje otrzymały uchwałę tą pierwotną, później były autopoprawki, w tej chwili mamy uchwałę z autopoprawkami, czy głosujemy wpieryw autopoprawki a później całość uchwały.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, proszę państwa jeżeli komisje dyskutowały nad tymi poprawkami to wtedy trzeba autopoprawki. Jeżeli państwo ustalą, bo to myślę, że to musi tutaj ustalone przez radę, że akceptujecie ten projekt uchwały uwzględniający wszystkie autopoprawki, jako projekt, który został przedłożony pod obrady sesji to wtedy państwo będą dyskutować już nad tym projektem z uwzględnieniem autopoprawek.

Radny Zbigniew Kaczmar, jeśli można panie przewodniczący sądzę, że dostaliśmy już projekt uchwały całej, co prawda późno, bo późno, ale otrzymaliśmy i myślę, że, że nad tym powinniśmy się skupić. Nie nad poprawkami wszyscy wiedzą dokładnie jak, ja przynajmniej w prostych słowach chciałem dopowiedzieć tylko, o co chodzi w tej uchwale i myślę, że tak będzie prościej i szybciej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja wiem, co pan mówi panie radny, ale tak, te autopoprawki zostały wniesione ja wiem, że radni się zapoznali i dla mnie osobiście powinniśmy przegłosować te autopoprawki nawet w tej chwili tutaj nie wymieniając, ale autopoprawki i dopiero wtenczas przegłosować całą uchwałę.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyna, tak taka praktyka rady była.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, głosujemy autopoprawki w całości. Autopoprawki zostały przyjęte w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Uchwała wraz z autopoprawkami została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-

4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

5) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Zielonogórskiemu (druk nr 126)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, proszę państwa w moim imieniu pani skarbnik, wniesie poprawki.

Skarbnik Gminy Magdalena Klucznik, jeśli chodzi o uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Zielonogórskiemu, od pierwotnej wersji, która państwo macie autopoprawka będzie polegała na zmianie artykułu w podstawie prawnej był artykuł 18 ust. 1, po konsultacji z RIO powinno być art.18 ust. 2 pkt. 15.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Autopoprawka została przyjęta w głosowaniu jawnym, jednogłośnie 20 głosów „za”. Uchwała wraz z autopoprawkami została odrzucona w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
----	-----------------	----	---------	------------------

1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	X	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 6) zmiany uchwały Nr 0007.14.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sulechów na lata 2015-2022 (druk nr 123)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Skarbnik Gminy Magdalena Klucznik, jeśli chodzi o zmianę w Wieloletniej Prognozie Finansowej zmiana dotyczy, no z uwagi na zmiany, które dokonują się w budżecie między innymi pomiędzy wydatkami bieżącymi a majątkowymi, otrzymaliście państwo w załączniku nr 1 w kolumnie 2.1, 2.2. i 11.15, wartości zostały dostosowane do obecnych na dzień dzisiejszy.

Radny Jan Rerus, jak zmienia się uchwałę budżetową to zmienia się też Wieloletnia Prognoza Finansowa w związku z tym w tym momencie powinienem złożyć taki wniosek. Dzisiaj były przedstawione przez poszczególnych przewodniczących komisji była rozpatrywana sprawa ewentualnego dofinansowania klubu Zawiszy w sensie stypendiów, dania 100 tys. zł. Jak ja osobiście zrozumiałem z tych tutaj wypowiedzi rada nie wyraziła sprzeciwu, były komisje, które wyraziły opinię pozytywną, chyba 2 jak pamiętam, pozostali nie zajęli stanowiska, czyli nie zanegowali tego. Z tego, co mi wiadomo jest to, że w ogóle ta możliwość powstała przy akceptacji burmistrza, jeżeli rada się zgodzi również pani skarbnik wyrażała, na któreś tam z komisji, takie zdanie, że pieniądze mogą się znaleźć, jeśli będzie taka wola radnych. Powiem, jeżeli chodzi o pieniądze to tutaj mój kolega radny przedstawił, że przed chwilą żeśmy głosowaliśmy w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Zielonogórskiemu tutaj koszty żeśmy obniżyli z 500 na 299 tys., czyli 300 czyli pieniądze tak w rozumieniu matematyczny na pewno są na tą pomocy. Dlaczego wnioskuję tutaj, po to żeby, do pana burmistrza wniosek jest, bo ja nie mogę, jako radny, aby wprowadził swoją autopoprawką te 100 tys. do stypendium, ponieważ jak państwo wiedzą np. no troszeczkę ze sportem upadamy. Klub Orion już nie włączył się w zagrywek. Wiadomo, czemu no dzięki nam, między innymi dzięki nam i to nie bądź tutaj tacy skromni, że nie, dzięki między innymi nam Oriona już nie mamy od wielu lat. Ja powiem, to jest moja ocena prywatna, na 70 % jeżeli gmina nie pomoże w jakiś sposób, to może nie być rozgrywek w I lidze chodzi o ten rok, to może w I lidze obecnej nie być Zawiszy. Już Orion żeśmy spalili w sensie takim, że nie wszystko od nas zależało a częściowo zależało teraz jeszcze możemy stracić I ligę, czyli sport nam tutaj upada. Nie wiem czy aż tak ten budżet nasz stoi źle skoro no jest tutaj nawet z tej furtki możliwość uzyskania 100 tys. a radni tak naprawdę nie do końca wyrazili swoje zdanie. Dalego wniosek mój jest, do pana burmistrza, aby zawniósował do rady o zmianę tych dwóch uchwał wprowadzając 100 tys. na stypendia a radni się wypowiedzą w głosowaniu czy ta poprawka wejdzie czy nie wejdzie. Jeżeli można by prosić pana przewodniczącego, ponieważ pan radny powiatu Roman Rakowski był na wszystkich komisjach, może by dwa słowa, jeżeli pan przewodniczący by się zgodził, zajęł w tym temacie, bardzo byłbym wdzięczny. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja bym nie chciał zajmować stanowisko, bo dokładnie wiem, jaki jest budżet gminy i wiem, że tutaj rada podejmowała pewne decyzje, że łoży na sport przede wszystkim masowy a nie zawodowy i ja taką mam, zresztą ja podtrzymuję tą swoją decyzję i opinię, że Sulechowa na tą chwilę, gdzie nie ma rozwoju przemysłu i przemysł powinien utrzymywać sport zawodowy, po prostu nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Ale to jest moja opinia a reszta należy do rady i oczywiście do pana burmistrza.

Radny Marek Kuczyński, Jan Rerus to Jan Rerus a Kuczyński to Kuczyński. Panie radny ja tylko chciałem sprostować, że nie jest tak, że radni, oprócz tego, że ktoś tam był przeciw nie wyrazili swojego zdania albowiem komisja oświatowa poparła ten wniosek także przez to część radnych, czyli członkowie tej komisji wyrazili swoje zdanie, proszę nie mówić, że nie wyraziła pozostała część rady swojego zdania.

Radny Jan Rerus, mówiłem, że 2 komisje wyraziły zgodę.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, pani przewodniczący, wysoka rado, ja wiem, że najlepiej pochylić głowy i ktoś musi podjąć decyzję. Chciałem zauważyć, że pan radny powiatowy jednocześnie pan dyrektor sportowy klubu Zawisza pan Roman Rakowski, poprzez pana prezesa Koniuszego doszło do spotkania. Pan prezes już wcześniej zabiegał o pieniądze żeby przyrzec kwotę, ja nie byłem w stanie podjąć decyzji za radę, bo przecież rada tak naprawdę wyraża opinię natomiast gdyby rzeczywiście ta Orle Liga weszło dałem jakieś gwarancje na spotkaniu, że radni na pewno pochylą się nad propozycją uchwały w tym zakresie. Niestety Orle Ligii nie ma, nie ze względu na to, że Zawisza nie dostała pieniędzy z gminy Sulechów. Wcześniej środki zostały wyczerpane w I półroczu, jak państwo wiecie, a w czerwcu już pojawiło się zapotrzebowanie, to po pierwsze. Po drugie doszło do spotkania, byłem na tym spotkaniu u pana prezesa Koniuszego, i proszę państwa oczekiwania były tak, 10 tys. zł pan dyrektor Rakowski te pieniądze dostał na konto Zawiszy nie z urzędu miejskiego w Sulechowie. Natomiast, co do tych 100 tys. to rzeczywiście ja zasugerowałem, że panie burmistrzu proszę przejść przez komisje, jak będzie opinia komisji ja się nad tym zastanowię. Z tego, co wiem to nie jest pełna ocena i na bazie, jakiej oceny mógłbym podejmować decyzje, wszyscy się nie

wypowiedzieli a jednocześnie wczoraj na konsultacji szczegółowej doszedłem do wniosku, że w zasadzie rada jest przeciwna temu wnioskowi. To po pierwsze. Poza tym jak ja mamy wyglądać jak burmistrz Sulechowa gdzie rzeczywiście no zmniejszamy ilość etatów, próbujemy ogarnąć to, co za chwilę się wydarzy, bo w miesiącu październiku będziecie świadkami pewnych zdarzeń, że będziemy ten budżet, który przyjęliśmy 30 grudnia no dopasowywać do sytuacji aktualnej, między innymi polegać to będzie na tym, że urealnimy nasze wydatki i urealnimy nasze możliwości. Czyli między innymi środki, duże środki w ramach zintegrowanych inwestycji i terytorialnych będą zapisane w budżecie Zielonej Góry a nie w gminie Sulechów, o czym ja mam wrażenie, że moi poprzednicy nie wiedzieli, mieli prawo nie wiedzieć. Te środki są zapisane u nas. Natomiast ja nie chciałem tego robić ani w sierpniu ani teraz zrobimy to w październiku przy splocie różnych zdarzeń i dopiero będziemy mogli mówić, w którym jesteśmy miejscu i co mamy. Oczywiście wskaźniki polecą nam na łeb na szyję, czyli z tych dwudziestu tam kilku procent zadłużenia być może będzie trzydzieści, jeszcze dokładnie nie wiem, natomiast chce również państwu powiedzieć, wy doskonale o tym wiecie tylko czasami nie chcecie jak gdyby niektórzy przynajmniej nie chcą przyjąć do wiadomości, na dzień dzisiejszy sprzedaliśmy za 1 milion 200 tys. nieruchomości różnych między innymi gruntowych i przy splocie dobrej sytuacji być może osiągniemy 2 mln a nie 5 mln 500 tys. jak planowaliśmy. I proszę wsiąść to pod uwagę. Także ja nie mam żadnych tutaj prolongaty żebym postawił wniosek, tak proszę przesunąć z tych środków, które tam a drogi nam zostały z innych zadań, bo to są tzw. środki wirtualne, one niby są na papierze, ale ich nie ma. My wiemy, co mamy w kasie. Na dzisiaj konsumujemy kredyt ten krótko terminowy żeby realizować swoje zobowiązania. A tak naprawdę to faktury dopiero będą wystawione za te roboty te, które są realizowane w ramach inwestycji i wtedy będziemy się męczyć. Bo ja jestem człowiekiem przewidującym, tak zostałem wychowany i tak prowadzę tą dużą firmę, bo to jest duża firma. Jeżeli macie państwo inne propozycje, to proszę bardzo macie tutaj możliwość podjęcia innej uchwały, jaką tutaj ja przedstawiłem, tak mi się przynajmniej wydaje. Natomiast nie chciałbym być tym, który być może będzie postrzegany, jako ten, który doprowadził do katastrofy klub Zawisza. Ja myślę, panie radny Rerus, że po prostu wszystkie oczekiwania i zamiary muszą być poparte możliwościami a tych możliwości nie ma. I wy państwo nie chcecie tego dostrzec, nie ma tych możliwości. Orion, przedstawiciele byli na spotkaniu i zasugerowałem im, że proszę bardzo złożyć zapotrzebowanie na środki, te środki zostały, że tak powiem, przewidziane być może w budżecie roku przyszłego. Natomiast wydaje mi się, jak pan wejdzie w szczegóły, to, że III liga powstała w Trzebiechowie, w gminie Trzebiechów, to nie wynika akurat z tego, że nie było środków finansowych, bo chyba względy organizacyjne o tym zadecydowały. Natomiast z panem Jęchorkiem rozmawiałem w ubiegłym tygodniu i oczywiście będzie Orion, ale będą tutaj młodzi adepci występować. Także klub jest i myślę, że będzie no niestety nie będzie I ligii będzie II liga tak jak było w poprzednich latach i te środki w tych granicach 241 tys., pamiętam dokładnie cyfry w 10 roku zabezpieczyły nam istnienie klubu Zawiszy klubu Oriona i wszystkich wiejskich klubów i proszę państwa to są fakty i proszę o tym pamiętać. Dziękuję.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-

6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkievicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) zmiany uchwały Nr 0007.15.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2015 (druk nr 124)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została odrzucona w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-

7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

8) odmowy uwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa (druk nr 121).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Jan Rerus, *to chyba było w lipcu żeśmy rozpatrywali właściwie ten sam projekt uchwały, było wezwanie z dnia 7 lipca 2015 r. do usunięcia naruszenia prawa, wtedy zajęliśmy głos, jako Klub Forum, żeby odrzucić projekt uchwały. I 7 sierpnia weszło nowe wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, naruszenie te wezwanie jest bardzo rozbudowane tak jak te zwierają chyba 2 strony te 5 czy 6 stron zawiera samego rozbudowania. I tutaj nie będę specjalnie się rozwodził, powiem tak, że po jednej stronie przy takim wezwaniu jest pan prokurator, czyli w tym wypadku burmistrz, po drugiej stronie jest kancelaria prawna, czyli adwokaci a my stoimy po środku, jako ten sąd, który ma rozstrzygnąć. Apel jest mój powtórny ten, co był poprzednio, jeżeli któryś z radnych nie zapoznał się z tym wezwaniem to apeluję żeby nie decydował o tym czy uchwała ma wejść a wstrzymał się od głosu. Dziękuję bardzo.*

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 14
głosów przeciw 5
głosów wstrzymał się 1

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
----	-----------------	----	---------	------------------

1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	x	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	x	-
9	Kozłowski Roman	-	x	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	x	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	x	-
16	Różycki Sebastian	-	-	x
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

9) projekty uchwały w sprawie nadania Statutu Ośrodka Sportu i Rekreacji „Sulechowianka” w Sulechowie (druk nr 120).

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radny Jan Rerus, *dzisiaj dużo głosu zabieram jeszcze myślę, że nie kończę na tym. Mam pytanie do pani mecenas, skoro przyjęliśmy nazwę uchwałą, że „nadanie się Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Sulechowie nadanie się nazwę „Sulechowianka” w Sulechowie”. Przyjęliśmy jakąś nazwę to było chyba 29 tutaj lipiec pisze, podpisane, przez, ale to było chyba w sierpniu, tak było w sierpniu, przyjęliśmy nazwę, czy teraz w obecnym projekcie uchwały dokonujemy zmiany nazwy czy tylko przyjmujemy Statut. Czy tamta uchwała jest nie ważna czy jest ważna. To jest pierwsze pytanie.*

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn, proszę państwa, jeżeli rada podjęła uchwałę to jest związana od chwili podjęcia chyba, że sama ją uchyli względnie organy do tego powołane. Skoro takiej czynności nie było uchwała jest wiążąca.

Radny Jan Rerus, dziękuję bardzo. W taki razie tutaj muszę powiedzieć, że próbowałem znaleźć opinię polonistów, opinię prawników, bo uchwała jest bardzo prosta aczkolwiek źle napisana. I w związku z tym wypracowałem stanowisko i może ktoś tu mnie, no może kolega mnie poprawi, ale odczytam poprzednią uchwałę, co żeśmy podjęli: „Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Sulechowie”, żeby tu było jasne nie z siedzibą w Sulechowie, tylko jest to nazwa własna „Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sulechowie”, czyli „Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Sulechowie nadaje się nazwę „Sulechowianka”. No mi to obojętnie czy „Sulechowianka” czy „Smródka”, bo tak to się kojarzyć będzie, ale żeśmy przyjęli jakąś nazwę, tak przyjęliśmy, i co wychodzi z tych moich opinii różnych. Opinia tak jak pan mecenas zresztą powiedział, że wychodzi, że można to zinterpretować w dwojaki sposób. Po pierwsze nazwa będzie „Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sulechowie „Sulechowianka” albo druga sama nazwa „Sulechowianka” bez Ośrodek Sportu i Rekreacji. A co my piszemy tutaj w tym statucie, piszemy „Ośrodek Sportu i Rekreacji „Sulechowianka” w Sulechowie”, nazwę własną się nie dzieli, jeżeli nazwa własna ulicy jest Marii Konopnickiej to nie można powiedzieć, że jest to Konopnickiej Marii ulica. I nie chodzi mi o samą nazwę chodzi mi tylko o zastosowanie się do tamtej uchwały i wpisanie w ten statut takiej nazwy, jaką żeśmy sobie przyjęli, to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, pani mecenas ustosunkuje się do wypowiedzi pana radnego.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzczyn, ja myślę, że no wykładnia treści uchwały wcześniej podjętą przez radę może być różnorodna i idąc tym tokiem myślenia można powiedzieć, że tylko będziemy używać „Sulechowianka” bo taka jest nazwa. Ale proszę zauważyć jedną rzecz, rada podjęła uchwałę na poprzedniej sesji stanowiąca tzw. uchwałę zwykłą niestanowiącą aktów prawa miejscowego jest to tzw. uchwała miękka, bo nie ma takiej wyraźnej podstawy prawnej uprawniającej radę do nadawania samej nazwy. Poprzez zastosowanie różnych przepisów ustrojowych doszliśmy, że dopuścimy taką uchwałę, ale aktem konstytuującym to jest właśnie statut, który jest aktem prawa miejscowego i jest wiążący i tak jak państwo, ponieważ dzisiaj sygnał popłynął, że chcą dyskusje na temat to popatrzyłam na nazwę liceów różnych. Liceum Ogólnokształcące nr 1 np. imieniem w Zielonej Górze czy w Sulechowie to akurat chyba teraz nie ma nazwy o ile się orientuję, prawda, Gimnazjum, czyli najpierw jest określenie jednostki jednocześnie z jej nazwą i dopiero jest miejscowość. Także, panie radny Rerus, myślę, że jeżeli tak jest ustalone nie dyskutujemy nad tamtą uchwałą ona dała intencję, kierunek, który musi być, jej skutkiem jest zmiana, nadanie nowego statutu, bo tak tutaj przyjęto. Jej skutkiem i tak jak rada ustali i analizowaliśmy, jeszcze dzisiaj się zastanawialiśmy czy rzeczywiście ta nazwa jest prawidłowa naszym zdaniem oddaje wszystko. Jest to Ośrodek Sportu i Rekreacji „Sulechowianka” w Sulechowie, pełna nazwa i miejscowość i do państwa należy decyzja.

Radny Jan Rerus, ja tak szybko, dziękuję pani mecenas, za piękną opinię prawną w pierwszym wywodzie, że nazwa jest wiążąca dla nas a w drugim, że jakaś miękka uchwała, pierwszy raz słyszę, czy to twarda uchwała, może zależy od papieru, dziękuję bardzo więcej nie wnoszę, albo jest wiążąca albo nie. Dziękuję bardzo.

Radny Marek Kuczyński, żeby zapobiec takiej sytuacji, podejmiemy uchwałę później ona będzie negowana przez niektóre osoby z tej sali, proponuję żeby pan radny zaproponował poprawkę do nagłówku bądź gdzie indziej gdzie nie pasuje i żeby rada zagłosowała. Tylko trzeba zwerbalizować propozycje. Dziękuję.

Radny Jan Rerus, w związku z tym zgodnie z uchwałą tą podjętą, poprzednią to był druk, 112 co była podjętą, proponuję nazwę taką, jaką ta żeśmy przyjęli „ Statutu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sulechowie „Sulechowianka”. To jest nazwa, którą można wyczytać z tamtego i będzie zgodna z tamtą uchwałą. To jest nazwa zgodna z tą poprzednią nazwą, trzeba wiedzieć, co się przyjmuje poprzednio.

Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, to jest wniosek, czy wszyscy radni znają wniosek radnego Jana Rerusa ?

Wniosek radnego nie został przyjęty w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów:

głosów za 8

głosów przeciw 8

głosów wstrzymał się 2

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, stosunkiem głosów:

głosów za 14

głosów przeciw nie było

głosów wstrzymał się 6

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	-	-	x
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	-	-	x
9	Kozłowski Roman	-	-	x
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	-	-	x
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	-	-	x
16	Różycki Sebastian	-	-	x
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

10) wyboru sołtysa sołectwa Krężoły w Gminie Sulechów (druk nr 117)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Radna Elżbieta Musiałek, *my na komisji do spraw wsi zaproponowaliśmy kolegę Krzysztofa Kluczyńskiego, i taką też składamy propozycję.*

Krzysztof Kluczyński wyraził zgodę.

Propozycja komisji została przyjęta w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów:

głosów za 19

głosów przeciw nie było

głosów wstrzymał się 1.

Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 20 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kozłowski Roman	x	-	-
10	Kuczyński Marek	x	-	-
11	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
12	Mikulska-Jaroszkiwicz Magdalena	x	-	-
13	Murkowski Radosław	x	-	-
14	Musiałek Elżbieta	x	-	-
15	Rerus Jan	x	-	-
16	Różycki Sebastian	x	-	-
17	Sowiński Arkadiusz	x	-	-

18	Szeląg Agnieszka	x	-	-
19	Wilczyński Roman	x	-	-
20	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

11) zmiany uchwały nr 0007.85.2015 w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących Budżetu Obywatelskiego Gminy Sulechów na 2016 rok.

Radny Radosław Murkowski, intencją tej uchwały było jakby usprawnienie, jakby funkcjonowania tego budżetu obywatelskiego, jednocześnie tutaj z rozmów w kularach z panią radczynią, panią mecenas, doszedłem do wniosku, że przyjęcie tej uchwały wywoła bałagan terminowy w zakresie przyjętej wcześniej uchwały w zakresie budżetu obywatelskiego. Dlatego zwracam się do rady o wycofanie tego wniosku i jednocześnie apeluję do komisji, w której skład wchodzi, dotyczącej budżetu obywatelskiego o jak rozumiem, jeżeli w ramach uchwały nie przewidzieliśmy trybu odwoławczego tzn. nie przewidzieliśmy takiego rozwiązania żeby ktoś mógł uzupełnić wniosek w przypadku uchybień natury nie istotniej z punktu widzenia tego wniosku tj. nie wypełnienie jakiejś, jakiegokolwiek pozycji, jeżeli nie przewidzieliśmy takiego czegoś, to również wydaje mi się możemy, że sama komisja według mnie jest władna do podjęcie takiej inicjatywy w swoim zakresie, ponieważ co nie jest zabronione jest dozwolone tzn., że komisja mogłaby w moim przekonaniu w przypadku nie istotnych uchybień formalnych, zgłosić się do wnioskodawców o uzupełnienie tych wniosków. Chodzi mi np. o wypełnienie jakiejś pozycji albo ewentualnie podpisanie jakiejś strony złożonej na wniosku. Czy pani mecenas się mylę, czy nie. Dziękuję.

Radca Prawny Marcin Badura, zgodnie z § 3 ust.2 regulaminu, który jest załącznikiem do uchwały, „komisja do przeprowadzenia konsultacji dotyczącej budżetu obywatelskiego Gminy Sulechów na 2016 rok przeprowadzi analizę złożonych propozycji zadań pod względem formalnym. Formularze niespełniające warunków formalnych, złożone po terminie lub przez nieuprawnionych mieszkańców pozostawia się bez rozpatrzenia”. Jest to przepis aktu prawa miejscowego i jest wiążący dla komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja państwu jeszcze przed głosowaniem dodam, że na komisji żeśmy głosowali po prostu poddałem pod głosowanie fakty te zaistniałe i naprawdę żeśmy nad tym zastanawiali no niestety, jeżeli chcemy się trzymać prawa, które żeśmy sami ustanowili, chcemy szanować prawo to musieliśmy postąpić tak a nie inaczej. Proszę państwa przechodzimy do głosowania., do wniosku. Radny złożył wniosek o wycofanie uchwały spod obrady rady.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów:

głosów za 13
głosów przeciw nie było
głosów wstrzymał się 3 .

Radny Jan Rerus, mam wniosek formalny, zapytanie do pani mecenas, mogę. Jeżeli chodzi o wniesienie w trakcie sesji do porządku obrad, można, statut na to pozwala. Czy można usunąć z porządku obrad, i proszę mi wskazać przepis statutowy, że można usunąć z porządku obrad to czy powinno się głosować za lub odrzuceniem uchwały. My żeśmy odrzucili z porządku obrad rozpatrywanie tej uchwały.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, proszę państwa, rada przyjęła punkt do porządku obrad, nie widziałam uchwały, projektu.

Radny Jan Rerus, ja mam.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, czyli jeżeli taki projekt uchwały państwo dostali, bo ja o tym nie wiedziałam, to myślę, że tak. Praktyka była taka żeśmy głosowali nad projektem

uchwały to jest priorytetowe postępowanie rady, że wówczas głosuje już projekt uchwały, które przyjęła. Skoro głosuje to albo go przyjmuje albo po prostu nie przyjmuje.

Radny Jan Rerus, dziękuję bardzo wystarczy mi taka odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, tzn., że musimy głosować nad przyjęciem lub nie.

Radca Prawny Leontyna Przewłocka-Grzegorzyn, przepraszam bardzo, proszę państwa, ale wymaga to jeszcze uzupełnienia, bo pan radny pytał o zmianę porządku obrad, tak, to 36 ust. 4 statutu to reguluje. Czyli że porządek obrad może być zmieniony, jeżeli w trakcie sesji wpłynął wniosek bądź nastąpiły inne przyczyny uzasadniające jego zmianę. To został wycofany, bo jeżeli jest, tak, ta procedura przy zmianie porządku obrad z 36 ust.4 statutu.

Pkt. 9

Interpelacje i zapytania radnych .

Radny Marek Kuczyński, proszę państwa Najwyższa Izba Kontroli tutaj pana burmistrza, ale też komisja edukacji zdrowia i kultury. NIK pokazuje nam, że dzieci mają stanowczo za ciężkie tornistry. Pofatygowałem się też wrywkowo sprawdzałem, rodzice tych dzieci zgadzały się ze mną, nie we wszystkich przypadkach tak było, ale w bardzo wielu przypadkach te tornistry były zbyt ciężkie. Zważyłem tornister swojego dziecka 10-letniego, 7,5 kg sprawdziłem nic tam nie było takiego, co nie musi w tym dniu być w szkole. Jest to ogromne zagrożenie dla warunków zdrowotnych tych dzieci na przyszłość, zagrożenie zwyrodnienia kręgosłupa i jest taka ogromna prośba żeby poprosić kierowników placówek oświatowych, szczególnie tam gdzie są te wczesnoszkolne stadium nauczania żeby doprowadzić do tego, aby tą sytuację zmienić. Bo jest to duży problem i on jest zresztą to było potwierdzone przez NIK, taka gorąco prośba. Myślę, że ważna sprawa i dotycząca bardzo wielu małych mieszkańców naszej gminy. Druga sprawa może troszeczkę drobniejsza, ale też taka prośba, zwrócili się do mnie mieszkańcy, przedstawiciel mieszkańców ulicy Chopina z prośbą żeby tam ławeczkę postawić jakąś, bo często korzystają tam osoby starsze, schorowane mieszkają i chciałby usiąść nie ma gdzie. Także też tą prośbę przekazuję. Dziękuję bardzo.

Radny Sebastian Różycki, ja chciałbym dzisiaj zacząć troszeczkę inaczej, chciałbym przede wszystkim najpierw podziękować. Składałem interpelacje o montaż ławeczek, o których przed chwileczką wspominał radny Kuczyński, na ulicy Kusocińskiego one zostały zamontowane także bardzo, bardzo dziękuję. Myślę, że mieszkańcy też byli i podziękowali za tą inwestycję. Natomiast jednocześnie też chciałbym bardzo podziękować, jako radny okręgu 14 firmie SuPeKom, bo była przewidziana demontaż o tym pan burmistrz wspominał, wieża ciśnień, która była bardzo wysoka no i w tym momencie zostało to przede wszystkim bezpiecznie i szybko usunięte. Także dziękuję też i za to głównie firmie SuPeKom. Natomiast mam tak naprawdę jeszcze prośbę do pana przewodniczącego gdyż był u mnie na spotkaniu pan Tyliczszak, który odpowiada za realizację projektu w ramach współpracy z domem kultury tj. kino plenerowe, aby pan przewodniczący temu organizatorowi mógł udzielić czas przewidziany tutaj w ramach harmonogramu. Natomiast chciałbym powrócić też do tych kwestii ławeczek a mianowicie na ulicy Kusocińskiego gdzie zostały zamontowane ławki zostało naprawione światło, jest też sky park niestety te ławki zostały już zdewastowane są też nie ma już aktualnie obecnego pana komendanta policji i ja zwróciłem się tu już przed sesją o to, aby pojawiły się tam patrole w godzinach od 16.00 do 22.00 każdego dnia, obiecał, że będzie to 3 razy dziennie taki patrol przechodził, natomiast w weekend będą to częstsze patrole. Straż Miejska też o tym została poinformowana także to będzie działanie jakieś zintegrowane. Duża prośba do strony BIP, a mianowicie wcześniej jak żeśmy korzystali, ona zmieniła szatę graficzną, była taka rubryka „ostatnio dodane”, powiem szczerze to bardzo ułatwiała nam wgląd, co się zmieniło i na co mamy zwrócić uwagę gdyż nie o wszystkim jesteśmy informowani przez pracę, która jest realizowana w urzędzie a to by nam naprawdę bardzo ułatwiło. Więc jeżeli istnieje techniczna możliwość to, aby taka zakładka czy takie coś „ostatnio dodane” było na BIP-ie uwidocznione, bo przed zmianą to było widoczne teraz to nie jest widoczne. Kolejna rzecz, o której chciałbym się dopytać to 17 kwietnia złożyłem interpelację w sprawie ulicy rozwojowej. Otrzymałem pismo z urzędu, które informowało mnie, że do czasu wylęgu ptaków sprawy są wstrzymane, więc chciałbym po prostu ponowić kwestie związaną z tym, aby poprawić wizerunek tej strefy i chociaż, nie wiem też zamontować jakiś baner albo plakat, który

informowałby o tym, że jest to teren przeznaczony pod inwestycje. Zgłaszałem też kilkakrotnie kwestię kładki i tutaj wspólnie z radną panią Szelaq, chciałbym z tego miejsca poprosić o jakieś takie rozważne i delikatne podziałanie gdyż kładka na dzień dzisiejszy już jest niebezpieczna. Jest zardzewiała, deski są w opłakanym stanie i z racji tego, że ona podlega pod zarząd, wojewódzki zarząd melioracji chciałbym, aby po prostu te działania były takie podjęte żeby ona została a nie została zdemontowana, bo to jest zawsze najprostsze rozwiązanie. Aby po prostu zrobić takie kroki, gdyż zbliża się zima i aby mieszkańcy mojego okręgu jak też okręgu pani Agnieszki Szelaq mogli swobodnie i bezpiecznie przez tą kładkę przechodzić. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ja bym prosił, proszę państwa, w takiej organizacyjnej jakby sprawie, jeżeli państwo chcą zająć głos proszę szybciej po prostu podnieść rękę czy dać mi sygnał, to ja przynajmniej widzę, kto następny będzie zabierał głos, żebyśmy to usprawnili.

Radny Jan Rerus, mam parę spraw dość pilnych, głównie o RTBS, ale na początek bardzo chciałbym podziękować za gniazdko, które są, nie wiedziałem, bo bym dzisiaj już laptopa bym przyniósł, na pewno się wykorzysta. Chciałem też zwrócić uwagę na ten rzutnik, który jest, szkoda tej lampy, że sesja się pali, a jak był czytany protokół komisji rewizyjnej to warto by było wrzucić to wtedy człowiek jest wzrokowcem lepiej by zobaczył te liczby i jak to funkcjonuje, także jak można byłoby wykorzystać rzutnik po to, żeby pokazywać projekty uchwał czy protokoły to bardzo bym był wdzięczny. Mam kilka pytań, na początek może tak nie ładnie, do pana Mariana Janusza, ponieważ powiedziałem, że nie uznaję w ogóle takich spraw, że ktoś, jeżeli nie rozpatruje, myślę, że tak nie jest, nie przeczyta to podejmuje decyzję. Do pana Mariana Janusza mam pytanie, ilu radnych zgłosiło się o kopię wezwania do usunięcia naruszenia prawa z dnia 7 sierpnia, ponieważ poprzednie na mój wniosek był rozestany wszystkim radnym, otrzymali to przed samą sesją. Teraz ja dałem wniosek na komisję, ale otrzymałem ja i moim oczywiście kolegom z klubu dałem. A ilu pozostałych wzięło, tak dla własnych informacji żebym wiedział. Teraz, tutaj chciałbym poprosić państwa radnych o trochu cierpliwość, ponieważ będę poruszał sprawy, są bardzo ważne i one wymagają uzasadnienia, nie można tylko zadać pytania, czasem i koniec. Nie da się jednym zadaniem zamknąć tematu a będzie dotyczyło to Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, tam mamy bardzo mało udziałów nie powinno być żadnego problemu, mamy 0,66 % udziałów. Jak państwo, przypomnę na sesji rady Miejskiej 17 marca złożyłem zapytanie, wniosek o pisemne przedstawienie zasadności posiadania udziałów RTBS w tym korzyści dla gminy z wyszczególnieniem korzyści ekonomicznych. Ja będę mówił tutaj wolno, dlatego że pan burmistrz cały czas nie rozumienie zadanego pytania, ponoszonych kosztów i innych czynników wpływających na konieczność posiadania przedmiotowych udziałów. Jeszcze raz potwierdzam, nie wnioskuję o sprzedaż udziałów, chcę wiedzieć tylko, jakie są korzyści ekonomiczne i jakie są koszty. W dniu 30 marca otrzymałem pisemną odpowiedź, że w tym zakresie zostanie mi udzielona odpowiedź po odbyciu posiedzenia Rady Nadzorczej RTBS, czyli po 31 marca i odbyciu Walnego Zgromadzenia RTBS, czyli po 8 kwietnia. Pomimo iż prawie na każdej sesji, jak jestem, domagałem się pisemnej odpowiedzi do dnia dzisiejszego nie otrzymałem. Otrzymałem w dniu dzisiejszym, proszę państwa, pytanie słyszeliście, a odpowiedź otrzymałem, bardzo krótką, że „w Regionalnym Towarzystwie Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Zielonej Górze, informuję, że w chwili obecnej Gmina Sulechów posiada 90 udziałów 0,66%.” To to ja wiem, bo sobie wyciągnąłem z KRS-u a pytanie brzmiało całkiem inaczej, czyli nie otrzymałem. Na sesji Rady Miejskiej w Sulechowie 18 sierpnia, poprzednia była, złożyłem ustny wniosek do pana przewodniczącego o spowodowanie, może to jest ta odpowiedź, udzielenie mi odpowiedzi w powyższym zagadnieniu. I mam pytanie do pana przewodniczącego, dlaczego tak się traktuje radnego, że nie udziela się odpowiedzi na bardzo proste pytanie, jasno, precyzyjnie zadane. Następne pytanie mam, na sesji w dniu 18 sierpnia, czyli poprzedniej, burmistrz poinformował nas, lakonicznie o podjęciu działań w zakresie odwołania Prezesa RTBS oraz skierowaniu sprawy do prokuratury, to było powiedziane i to mnie zaintrygowało, o co w tym wszystkim chodzi. Nie byłoby dzisiejszych pytań gdyby nie byłoby, jakby to, ruszenia sprawy przez pana burmistrza na poprzedniej sesji. I moim zdaniem, panie burmistrzu, nie wolno prowadzić prywatnej wojny z wykorzystaniem urzędu burmistrza. Ja myślę, że dobrze wiemy, o czym mówię, użyję pana słów „dobrze wiemy, o czym mówimy”. Pytanie do pana burmistrza, wnoszę o pisemne, powtarzam pisemne, nie ustne, żeby tutaj się nie tłumaczyć czy w jakiś sposób mnie

wyprostowywać, przedstawienie kosztów przeprowadzenia audytu w RTBS przez pracownika gminy, który w okresie ponad miesiąca robił tam audyt, między innymi kosztów związanych z wynagrodzeniem, delegacjami, kosztami biurowymi, kosztami osób pomagających itd. wraz z szczegółową kalkulacją i powody tej kontroli, czyli proszę o pisemne zajęcie stanowiska do tego pytania. Ześmy wybrali swojego przedstawiciela do RTBS, którym jest pan Damian Stachowiak, czyli zgodnie ze statutem mogę mu również zadać pytanie, ponieważ jest on przedstawicielem w RTBS, jest w radzie nadzorczej RTBS-u. Ja wiem, że on jest w bardzo nie konfrontowej sytuacji, jest podwładnym pana burmistrza, musi wykonywać polecenia. Ale dojdę to w następnym pytaniu. Ale nie mniej jest też również naszym delegatem i nam powinien robić sprawozdania i występuje, to, co on robi tam, występuje nie w imieniu burmistrza akurat tu, tylko w imieniu również Rady Miejskiej w Sulechowie. I pytanie mam do pana Stachowiaka, po pierwsze, jakie jest pana stanowisko oraz Rady Nadzorczej RTBS w zakresie zgody na przeprowadzenie audytu na koszt gminy Sulechów. Drugie, to się nagrywa to na pewno tam odczytają, dlaczego, jeżeli była wymagana kontrola, koszt audytu nie zostały poniesione przez RTBS lub PeBoRol lub udziałowców zgodnie z wielkością udziałów, tylko w całości poniosła je gmina Sulechów mimo tak niskiego tutaj udziału. Dlaczego pan już dwukrotnie popierał odwołanie prezesa RTBS-u, jakie jest obecnie pana stanowisko oraz stanowisko całej Rady Nadzorczej. Jeżeli jest panu znane stanowisko udziałowców, a powinno, to również proszę o przedstawienie takiego stanowiska. Po czwarte, czy Rada Nadzorcza pełniąc również funkcję kontrolną podjęła uchwałę o konieczności przeprowadzenia kontroli zewnętrznej, jeżeli tak, to, jakie były tego przyczyny. Proszę o pisemne, merytoryczne uzasadnienie bez przywoływania, z całą odpowiedzialnością powiem, głupot zamieszczonych w protokole z audytu. Muszę zaznaczyć tutaj, wszystkim radnym, bo nie każdy zna sytuację, że działania gminy poparte są tylko i wyłącznie przez PeBeRol, który ma małe udziały i 1 osobę fizyczną posiadającą udziały w RTBS-ie. Główni udziałowcy nie popierają tych naszych tutaj działań, są przeciwni. Żeby to było jasne te cztery pytanie nie były skierowane do pana burmistrza, nie potrzebuję odpowiedzi od pana burmistrza, powody pana burmistrza prawdopodobnie są mi znane, te pytanie były kierowane do naszego przedstawiciela pana Damiana Stachowiaka. Proszę państwa dalszy ciąg tego, w dniu 18 maja, 18 maja Klub Radnych Forum, złożył projekt uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela do składu Rady Nadzorczej Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o z siedzibą w Zielonej Górze. Do projektu ześmy dołączyli uzasadnienie, spełniając tym samym warunki określone w § 56 Statutu Gminy Sulechów. Jak można wnioskować z § 56 a Statutu Gminy Sulechów, projekt uchwały powinien być umieszczony w porządku obrad sesji nie później niż w okresie 4 miesięcy od dnia złożenia wniosku, czyli do dnia 17 września, dzisiaj mamy 15 września, czyli praktycznie nie będzie to złożone. Ten projekt, uzasadnienie do tego projektu, właśnie nie była konfrontować sytuacja możliwości oddziaływania na RTBS i poprawnego rozpatrzenia spraw poprzez bezpośrednią podległość pana kierownika. Pytanie do pana przewodniczącego, dlaczego projektu uchwały nie umieszczono pod obrady dzisiejszej sesji, ponieważ wszystkie warunki były spełnione. Dzisiaj pan radny Murkowski wniósł projekt uchwały i weszła, i się cieszyłem że weszła aczkolwiek nie przeszła a projekt uchwały Klubu Forum nie wszedł do dzisiaj na sesję. W związku z tym, że ta nie konfrontowa sytuacja jest, jeszcze dalej powiem, dlaczego, na podstawie § 35 ust. 4 Statutu wnoszę, o zmianę dzisiejszego porządku obrad jeszcze na dzisiejszej sesji i wprowadzenie nowego punktu o zmianę przedstawiciela do składu Rady Nadzorczej Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. z siedzibą w Zielonej Górze, wnioskuję o rozpatrzenie projektu uchwały, który to projekt uchwały został złożony przez Klub Forum. Nie trzeba się tutaj dużo, czytać tego projektu uchwały, bo on jest bardzo prosty, kwestia wpisana nazwiska. My sugerowaliśmy, że powinna to być osoba, która ma największe zaufanie wśród radnych, czyli przewodniczący rady, może być inny radny, ale przewodniczący rady na pewno nie jest zależny pod względem pracy pod pana burmistrza. Proszę państwa, burmistrz wykorzystując swój urząd podjął działania zmierzające do zwolnienia prezesa zarządu RTBS. Działania gminy w RTBS-ie budząc wiele wątpliwości i niejasności łączy się tutaj interes prawny z interesem gminy, prywatny z interesem gminy. Ja tylko proszę państwa radnych o wyjaśnienie wątpliwości zabezpieczeniem interesu gminy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby radny został przedstawicielem gminy i sprawdził tą sytuację, o której teraz mówię. Ja mogę wszystkiego nie wiedzieć, wyjdzie tylko na korzyść nam wszystkim to. Wnioskuję, o to teraz

gdyż projekt uchwały nie został wprowadzony pod obrady rady a na dzień 17 września, na dzień 17 września, czyli za dwa dni zwołane jest ponowne zgromadzenie współników RTBS, chodzi oczywiście o odwołanie prezesa zarządu i dobrze było, aby ktoś niezależny, niezależny, czyli ktoś z radnych ocenił tą sytuację. Jak rzeczywiście to wygląda i jakie są działania, czy są poprawne gminy Sulechów czy są niepoprawne, czy może informacje, które do mnie doszły to są jakieś wysrane z palca a może jest to prawda. Nic, będziemy tylko mieli świadomość, jeżeli wybierzemy nowego przedstawiciela, że zrobiliśmy wszystko, aby uzdrowić sytuację. Proszę państwa w dniu wczorajszym, czyli 14 września, dlatego to wnoszę dzisiaj, bo termin nam ucieknie na następną sesję, 14 września wczoraj odbyło się posiedzenie rady nadzorczej RTBS, rady nadzorczej, która jest organem nadzorczym i kontroli. Rada Nadzorcza opiniowała audyt zrobiony na polecenie gminy. I co się stało, jak można było się domyśleć, zresztą, chociaż zaskoczenie było troszeczkę, stosunkiem głosów 5 do 2 odrzucone kierowane zarzuty. Kto to był za tym, żeby zarzuty, jakby to powiedzieć, uwalić prezesa, czyli podtrzymać zarzuty, za tym głosowali pan Damian Stachowiak i Tomasz Odważny. Nawet przedstawiciel tej osoby fizycznej, o której mówiłem, który był razem z gminą, wycofał się i głosował, że audyt jest niestety, no nie daje podstaw do zwolnienia, że zarzuty tam są o tak górnolotnie mówiąc, wysrane z palca. Ja nie wiem, proszę państwo radni czy to jest wszystko oky, jeżeli uważacie, że tak jest, że jest tu wszystko oky, jest cacy i nie trzeba kogoś wsiąść z zewnątrz żeby to sprawdził, to gratuluję. Treść stanowiska rady nadzorczej jest druzgocąca dla przeprowadzającego audyt, myślę, że zaproponowane rozwiązanie jest ze wszech miar słuszne i prawidłowe. Ze swej strony, żeby pan Damian był, bardzo wysoko oceniam pana Damiana Stachowiaka na swoim stanowisku, jest to osoba godna polecenia i wykonuje swoje obowiązki jak pamiętam zawsze rzetelnie i dobrze i nie chcę żeby tutaj jakkolwiek cień padł na pana Stachowiaka ale niestety zależność zawodowa występuje tutaj, nie ukrywajmy nie wiadomo jak my byśmy zrobili, co byśmy zrobili, co byśmy powiedzieli, czy uniknęli, czy nie zrobili czegoś, jak byśmy mieli nad sobą szefa, którzy karze lub nie karze, coś tam robić. Mam nadzieję, że radni nie dopuszczą do zrobienia w nieuczciwy sposób z RTBS prywatnej firmy Odważnego jak usłyszałem od jednej osoby, że taki był zamysł. Przecież, proszę państwa chodzi przecież tylko o dobro gminy. Wyznaczenie osoby niezależnej nic nie może nam zepsuć, tylko pomoże. Rozwieje wszelkie wątpliwości, wyznaczmy pana przewodniczącego, czy kogoś innego, pójdzie zobaczy jak jest a to, co powiedziałem, te fakty świadczą o tym, że nie jest wszystko cacy i warto się temu przyjrzeć. To, jeżeli chodzi o RTBS. Pytanie mam do pana burmistrza, nie byłem dzisiaj, ale to boisko OSiR-u, jak zobaczyłem boisko OSiR-u, płyta boiska, no to ja się nie znam na tej trawie, ale strasznie zniszczona jest, być może to odbije trawa, nie wiem, nie wiem, kto tam zawinił, że jest a może to jest taki styl utrzymania tego boiska, trudno mi powiedzieć, ale wszyscy widzieli jak tam jest. I drugie pytanie, nie wiem, dlaczego w pewnym momencie postanowiono, czy albo nie postanowiono, albo same lampy przestały palić, bo część lamp jest wyłączona w tym momencie, gdy jeszcze boisko jest używane no i niektórzy biegają z komórkami albo z latarkami, chyba jak jest użytkowane boisko można by te lampy też utrzymać. I ostatni mam wniosek do pana burmistrza, niektóre parkingi obecnie i poprzednio, w centrum miasta, mi chodzi, bo inne to niewykorzystywane są na bezpłatną reklamę poprzez pozostawianie na parkingach przyczep z reklamami. Teraz nie dawno widziałem tą przyczepę na 1 maja, przedtem były gdzie indziej. W centrum miasta, mój wniosek jest żeby jednak tego się pozbyć i wnoszę o wprowadzenie zakazu parkowania przyczep na parkingach w centrum miasta. Mi się wydaje, że pod znakiem tym D 18, jak jest ten parking, można by odpowiednią tabliczkę dać i wyeliminować tego typu. Jak ktoś tam dalej gdzieś na innych parkingach niech sobie reklamują, zresztą nie wiem jak byłaby polityka miasta, ale dla mnie wykorzystywanie tych parkingów to jest obojętne trochę ustawy i nie płacenia za reklamę z wykorzystaniem np. pasa drogowego czy innego najmu. Dziękuję.

Radny Radosław Murkowski, panie radny ja nie do końca zrozumiałem, czy pan już wcześniej złożył wniosek o podjęcie takiej uchwały przez Radę Miejską czy teraz pan składa.

Radny Jan Rerus, wniosek Klubu Radnych Forum, projekt uchwały został złożony 18 maja, 17 września mija 4 miesiące, mam potwierdzenie, w dniu 18 maja Klub radnych Forum złożył projekt uchwały w sprawie wskazania przedstawiciela do składu Rady Nadzorczej, czekałem cierpliwie.

Radna Magdalena Mikulska-Jaroszkiwicz, ja mam prośbę do pana burmistrza, składam właściwie wniosek, bo nasz parking, który został oddany w październiku ubiegłego roku jest oświetlony

wirtualnie, można tak powiedzieć, dlatego że stoją lampy, ale które nie świecą. Dowiadywałam się w odpowiedniej komórce tutaj w gminie, dlaczego tak się dzieje, no to jakieś tam pozwolenia i inne rzeczy no, ale prawie rok zaraz będzie a lampy stoją, które w ogóle nigdy się nie zapaliły. Kwestia, teraz ostatnio po tej burzy też no ta modernizacja chyba oświetlanie jest konieczna, dlatego, że mamy okazję się, dowiedziałam się ze Świebodzina, że mamy cztery obwody zewnętrznego oświetlenia w miejscowości, no, ale jak przyjeżdżają coś robić to niech to robią rzetelnie, tak. Przez cały weekend paliło się w połowie wioski oświetlenia drogowego gdzie przyjechali, zrobili część a część sobie zostawili, tak, i to są poniesione koszty przez naszą gminę. Także to należałoby zwrócić energetyce na to uwagę, że jeśli przyjeżdżają na interwencje to niech to robią rzetelnie. No i wniosek o zapalenie tych lamp, przy tym parkingu. Wprawdzie to jest takie miejsce gdzie rzeczywiście jest bardzo ciemno, to jest przy kościele. Parking jest bardzo fajny, nieużytkowany no, ale niestety jest ciemno. Jestem tutaj zdegustowana odpowiedzią Zarządu Dróg Wojewódzkich, to, co prosiłam o remont tego chodnika, powiem panu, że no my wnioskowaliśmy, mam tu pismo z 2013 roku, z 2011 roku, to już trwa tyle lat, że ja jestem bezsilna, żeby wymusić na drogach wojewódzkich to żeby przyjechali i to zrobili. Ja chyba sprowadzę gazetę, bo tam automatycznie z dnia na dzień brakuje już tych płytek chodnikowych, bo tam już obrzeża nie ma w niektórych miejscach. Wystosujemy pisma w takim układzie, jeśli jest taka odpowiedź, że nie ma pieniędzy a nie jest zaproponowane to, że będzie w innych latach robione, bo tu wyraźnie pisze, że na ten rok nie ma, no, ale praktycznie rzecz biorąc to jest taka troszeczkę, no brak odpowiedzialności tych dróg wojewódzkich, bo rzeczywiście jak tam kiedyś coś się stanie, to nie wiem, kto poniesie odpowiedzialność za ewentualne szkody cielesne, moralne tych ludzi, tak. Bo jeżdżą jak jeżdżą, tam jest 40 /h, niestety wjazd do miejscowości jest bardzo krótki i zaraz zjazd z tej górki, tam nie sądzę żeby każdy jechał 40. Tam tiry jeżdżą średnio 60/ h, także jest bardzo niebezpiecznie a tutaj okazuje się, że drogi wojewódzki sobie to bagatelizują. No i mieszkańcy skarżą się niestety, drodzy państwo, na efekt podjęcia naszej uchwały odnośnie odbioru śmieci i zdarzają się właśnie coraz częściej, że są i niesegregowane odbierane źle, że nie odbierają ci panowie z posesji, mimo że nasi mieszkańcy wystawiają te śmieci no i różne rodzaje takie sytuacje się zdarzają, które są przykre. Ja oczywiście mówię tak, bo tutaj było sugerowane, że mieszkańcy mają zgłaszać to do odpowiedniej komórki. Rzeczywiście dzwonią no, ale jest to wszystko jakoś mało trochę bezsilne. Praktycznie rzecz biorąc to dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, chciałbym pytania krótkie, zwięzłe pytania.

Radny Zbigniew Kaczmar, panie przewodniczący bardzo krótko, co do wypowiedzi pana Rerusa, cytuję; „dlaczego tak się traktuje radnych”, panie Rerus nie życzę sobie, bo to już nie po raz pierwszy, aby pan, nie wiem jak koledzy, koleżanki, aby pan recenzował i dyscyplinował mnie, jako rannego. Ja będę, to już nie raz, ja będę reagował w sposób stanowczy. I przyznam się państwu, że czekam jak kania dżdżu tego, aby rada przyjęła zmiany w statucie, w nowy statucie gminy, gdzie czas wystąpienia radnego będzie wynosił 10 min i odpowiedź 3.

Radna Elżbieta Musiałek, ja tak też w kwestii do pana burmistrza, bardziej z prośbą. Od dwóch i pół miesiąca, że tak powiem stan Odry jest bardzo niski, ale pewnie nie aż tak niski żeby te promy mogły dopływać do brzegu. Prosiłabym bardzo o interwencję w zarządzie dróg o pogłębienie przyczółków, bo nie ukrywam wsie, mieszkańcy wsi nadodrzańskich są strasznie już zbulwersowani zachowaniem. Owszem przyjeżdża Zarząd Dróg Wojewódzkich sprawdza tylko zapiski i w księgach osoby, która prowadzi tam nadzór nad promami, nic poza tym. Czy można byłoby coś w tej sprawie zrobić. I formalnie jeszcze odniosę się do tego budżetu obywatelskiego. Prawo jest prawem, panie przewodniczący, ja to rozumiem, ale właśnie w formie, w tym zapisie takim formalnym, przyjęcie wniosków uważam, że powinny być wszystkie i jeżeli jest jakiś problem z dopisaniem podpisu czy czegośkolwiek zabraknie, każdy ma prawo łaski, tak, nawet urząd skarbowy potrafi wezwać, żeby uzupełnić brakujący podpis. Forma już cała merytoryczna, opisowa, to ja to rozumiem, ale przyjęcie wniosków uważam, że powinny być wezwany wnioskodawca o uzupełnienie i dopiero rozpatrywanie. Dziękuję bardzo.

Radny Roman Kozłowski, w imieniu mieszkańców ulicy Armii Krajowej w Sulechowie chciałbym prosić żeby poprawić stan naszych chodników, straszne nierówności porobiły się na chodnikach i starsze osoby, które idą potykają się, nogi się krzywią i dojdzie do tragedii. Idąc teraz na sesję widziałem jak

kilka płytek było zapadniętych, jeżeli ktoś pójdzie to wpadnie po prostu. A z drugiej strony dobrze byłoby żeby, albo kupić taką zamiatarkę na chodnikach, bo te chodniki nie były zamiatane od początku. Także trzeba było poprawić tą estetykę, bo jak ktoś wjedzie do Sulechowa i zobaczy, no to tragedia. Dziękuję.

Radny Jan Rerus, adwocem, panie radny Kaczmar, pytanie było skierowane słusznie i było skierowane do pana przewodniczącego. Skoro nie udziela się odpowiedzi radnym w przeciagu, od marca, nie reaguje się na projekty uchwał Klubu Forum, to pytanie było takie „jak się traktuje nas”, w sensie Klubu Radnych, że nam się nie udziela się odpowiedzi. Normalnemu mieszkańcowi musi udzielić, według kpa, miesiącu a radny prosi o odpowiedź od marca i nie dostaje tej odpowiedzi i pytanie było zasadne jak się traktuje nas radnych, czyli mnie inaczej mówiąc i moich kolegów i koleżanek z Klubu Forum. I to było skierowane pytanie do pana przewodniczącego aby zdyscyplinował pana burmistrza żeby jednak taką odpowiedź dawał. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, myślę, że mogę od razu dać odpowiedź, to pismo czytałem i uchwały nie widziałem, zaraz jeszcze sprawdzimy i damy odpowiedź, ale tutaj chyba jest troszeczkę za daleko, bo radnych myślę, że się traktuje dobrze. Nie słyszałem żeby ktokolwiek miał zastrzeżenia z radnych, że gdziekolwiek coś było źle itd. Jeżeli są niedociągnięcia, to oczywiście nie ma problemu.

Więcej wniosków ani interpelacji nie zgłoszono.

Pkt.10

zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów.

Sołtys wsi Kruszyna, Ryszard Dominiak, chciałem krótko i na temat, dobra niech będzie krótko i na temat. Pani Ela Musiałek wypowiedziała się już na temat funduszu sołectkiego, więc, przepraszam obywatelskiego, więc co tutaj mogę dodać. To że państwo skrzywdziliście społeczeństwo podjęciem takiej uchwały, bo przecież ta uchwała spowodowałaby tylko to, że komisja raz w tygodniu by się spotkała, przanalizowała ponownie te wnioski i puściła w dalszy tryb działania. A ja byłem, mówię w tej chwili o sobie, zebranie, na którym odbyło się zatwierdzenie funduszu obywatelskiego, odbyło się przy udziale 30 ludzi ja jestem pośrednikiem tych 30 osób. Ja nie jestem wykonawcą, ja widnieję tylko na pierwszej stronie, ja Ryszard Dominiak. Mnie nie trzeba budować wiaty na boisku, bo ja sobie taką wiatę wybuduję na swojej działce, ale gdybyście się państwo zagłębili się w te wnioski to mielibyście państwo pojęcie, czego ludzie i społeczeństwo oczekują. Proszę zobaczyć w mój wniosek, nie wiem czy analizowaliście ten wniosek, bo był wniosek tak skonstruowany, że służy i mieszkańcom Sulechowa i mieszkańcom Kruszyny i szkoły, która są tam blisko i ludziom, którzy przejeżdżają tamtędy i ludziom, którzy chodzą tamtędy. Więc wykluczenie jednym podpisem 30 ludzi to uważam to za nie takt. Wybaczcie państwo, ale naprawdę ja przygotowałem się bardzo merytorycznie do złożenia tego wniosku, miały być krótko. Jeździłem przez tydzień czasu, jeździłem po firmach, które zajmują się budową wiat, wyceniłem wiaty, wyceniłem ławo stoły, ławki, wyceniłem chodnik, wyceniłem brukarskie roboty, wyceniłem uchwyty na rowery, kosze później siedziałem nad tym, pracowałem, stworzyłem merytoryczny wniosek. Wystarczyło się zagłębić w każdy wniosek ludzi, którzy zostali pokrzywdzeni i wiedzielibyście państwo, co oczekujemy i takie potraktowanie sprawy myślę, że nie jest na miejscu. Uważam panie przewodniczący, z całym szacunkiem, jest pan bardzo społeczny i w tej kwestii ja myślę, że trzeba być otwartym a tutaj odrzucenie 15 wniosków, krzywdzi pan czy krzywdzicie państwo 150 osób, którzy za tymi wnioskami, pod tym wnioskami się podpisali. Nie Dominiak się podpisał, nie Musiałek, nie ktoś inny, tylko podpisali się ludzie z tyłu na zebraniach, którzy uczestniczyli. Co ja dzisiaj mam powiedzieć, jak pójdę za tydzień na zebranie, ludziom, co ja mam powiedzieć no proszę mi powiedzieć, co ja mam odpowiedzieć tym ludziom, że po prostu rada zignorowała ich żądania, tak, bo Dominiak nie podpisał jakiegoś wniosku. Ja jestem osobą z przodu na wniosku, Ryszard Dominiak, ale 30 osób jest z tyłu. Dziękuję bardzo.

Mieszkaniec Sulechowa pan Piotr Motyka, dzisiaj nie przyszedłem nie przypadkowo, chciałem przypomnieć o sprawie dosyć ważnych, nie negując tutaj gniazdek, ławeczek, kładek itp. Drodzy

państwo, większość społeczeństwa, można powiedzieć duża grupa ludzi w Sulechowie, w dalszym ciągu oczekuje miejsc pracy, chcę to stanowczo podkreślić. Przypomnę, że większość z państwa swoją obecność tutaj zawdzięcza na przed wyborczych spotkaniach i ten temat był bardzo mocno podejmowany. Nie wykluczam tutaj obydwu, mówię z szacunkiem, panów burmistrzów, którzy mieli tą mocną kartę przetargową w trakcie wyborów. Szanowni państwo, wy przyrzekaliście tym ludziom, którzy dzisiaj znajdują się w trudnej sytuacji w Sulechowie. Chcę powiedzieć, że wy jesteście ustabilizowani, macie pracę i być może to w jakiś sposób wpływa na uspienie czujności w tym zakresie. Chcę przypomnieć dosyć dużo czasu już upłynęło żeby coś zaczęło się dziać. Na zewnątrz w dalszym ciągu tego nie widać. Jeżeli tak wielką trudność to państwu sprawia, żeby w końcu w którejś kadencji, zaczął się budować tutaj w Sulechowie duży zakład przemysłowy zatrudniający kilkaset osób. Jeżeli to jest naprawdę tak wielkim problemem, zaproszę innych, którzy sobie doskonale z tym dają radę. Proponuję Wadima Tyszkiewicza, który z powodzeniem daje sobie radę. Z racji wykonywanego zawodu przebywam ciągle na wielu strefa przemysłowych. Widzę jak w innych miejscach powstają wciąż nowe zakłady. W Sulechowie w dalszym ciągu nic. Mówię jedno, macie drogi państwo, powierzony pewien mandat ludzi, którzy was wybrali, czekają na konkretne działania. Nie wykluczam pewnych tutaj innych spraw, o których słyszałem, ale uważam, że należy przypomnieć w sposób jednoznaczny o tym, co zdecydowało, że możecie zasiąść dzisiaj właśnie za stołem radnych. Ludzie w Sulechowie w dużej większości przeżywają coraz większy dramat. Chciałem o tym przypomnieć. Miejsca pracy są potrzebne. Dziękuję.

Mieszkaniec Sulechowa pan Roman Bajor, chciałbym też dodać do wypowiedzi pana sołtysa Dominiaka, kilka uwag krytycznych odnośnie rozpatrywania wniosków. Przede wszystkim chciałbym, aby państwo wiedzieli, wczoraj nie dopuszczono do mojego uczestnictwa w posiedzeniu komisji, mówiąc o tym, że jest jakaś opinia prawna, która wyklucza wnioskodawców z uczestnictwa w czasie rozpatrywania ich wniosków. Nie wiem czy taka opinia jest, pan kierownik biura rady twierdził, że on taką otrzymał. W regulacjach dotyczących tworzenia zasady budżetu obywatelskiego nigdzie nie jest napisane, że obrady są tajne, natomiast jest napisane, że są to konsultacje społeczne. Więc w któryś momencie te konsultacje no po prostu na etapie przekonywania się nawzajem, nie zostały spełnione, bo konsultacje to jest wymiana poglądów. Także to jest taka moja uwaga krytyczna, co do budżetu, ale ja już wcześniej państwu przesyłałem swoje uwagi do rozpatrywania nie zostały uwzględnione, więc rozumiem, że jest jakaś niechęć. Tym bardziej, że dzisiaj też głosowano projekt uchwały korygujący te zasady. Natomiast nie jest też żadną tajemnicą, że też złożyłem wniosek, też w imieniu kilkudziesięciu osób, szczęśliwie słyszę, że mój wniosek został pozytywnie zweryfikowany i stąd moje pytanie, co będzie się działo dalej, tzn. między 2 a 20 października przewidziane jest głosowanie nad wnioskami. Ja chciałem się zapytać, pana przewodniczącego komisji weryfikującej te wnioski, jakie działania zostały przewidziane na ten czas albo na czas wcześniej, dotyczące promocji tych wniosków, które przeszły, do fazy głosowania. Tzn. wydaje mi się, że na teraz jest dosyć mała świadomość wśród mieszkańców o takiej możliwości, w ogóle o możliwości głosowania. Inne gminy, które to już przeprowadzały kilkakrotnie wcześniej robiły akcje plakatową, pocztę bezadresową czy też jakieś dni otwarte budżetu obywatelskiego. Chciałem się zapytać czy takie działania zostały przewidziane czy będą przeprowadzone a dla mnie jest to ważne, dlatego, że jeżeli nie zostało to zaplanowane lub też nie będzie przeprowadzone no to wtenczas wnioskodawcy zostaną, że tak powiem sami sobie i będą sami promować te projekty. Ale żeby móc to zrobić od 2 października tzn. od 2 października jest głosowanie to żeby móc z kopyta ruszyć od 2 października to dobrze byłoby żeby 1 października nie ogłaszać wniosków list zakwalifikowanych tylko znacznie wcześniej żebyśmy mieli czas na przygotowanie się, jako ci wnioskodawcy. To odnośnie budżetu obywatelskiego. Natomiast taka zupełnie techniczna uwaga, nie często pewnie się zdarza, że mieszkańcy przychodzą i oczekują tych kilku godzin, kiedy są dopuszczeni do zabrania głosu, ja mam taką propozycję żeby w przyszłości rozważyć, wiem, że państwo radni zmieniali godzinę posiedzenia sesji rady miejskiej, ale czy nie byłoby bardziej zasadne żeby mieszkańcy mogli zadawać pytania czy wyrażać uwagi bardziej na początku sesji a zwłaszcza przed podejmowaniem uchwał, bo w tej chwili nie wiadomo czy czekanie zajmie 3 godziny czy 5 godzin. To jest jedna rzecz, a druga rzecz, kiedy dzieje się tak jak dzisiaj, że wpływa projekt uchwały a mieszkaniec, który jest tutaj dowiaduje się o nim w trakcie sesji, to

praktycznie nie ma możliwości wypowiedzenia się na ten temat, bo głos może zabrać dopiero po zestawie uchwał dotyczących przyjmowania uchwał, a nie przed. Także to uwaga techniczna, dziękuję.

Mieszkaniec Sulechowa pan Roman Rakowski, mam cztery sprawy. Zacznę od Zawiszy Sulechów, tego wniosku złożonego przez zarząd klubu, który ja podpisałem, jako dyrektor a to jest w imieniu klubu. Szanowni państwo, panie burmistrzu rzeczywiście poprosiliśmy o spotkanie i to spotkanie odbyło się jak pan burmistrz powiedział 2 września w siedzibie firmy Roltex. Ja powiem szczerze byłem zadowolony, że mogliśmy się spotkać. Widzę, że pan burmistrz trochę to odbiera inaczej, szkoda, ale chcę nawiązać do naszej rozmowy, panie burmistrzu, tutaj spojrzę panu prosto w oczy, bo pan powiedział w ten sposób, ja już nie będę mówił o tym, jakie określenia, dlaczego to robimy itd. mówię o Zawiszy, pan burmistrz wyraził swój pogląd, ale pan powiedział w ten sposób, „że jest to możliwe do załatwienia, że ja jestem za tylko wiesz, że mam radnych, którzy mają różne opinie, głosy na ten temat. Złóż wniosek do mnie, bądź na każdej komisji, jeżeli radni wyrażą pozytywną opinie, jest to załatwione.” I ja nie mówię o tym, że radny ma głosować tak czy inaczej, tylko pani burmistrzu, przyszedłem tutaj na każdą komisję licząc się również z negatywnymi ocenami. To nie jest tak, że przychodzę wszystko będzie cacy, tak jak tutaj niektórzy mówią, że tak wszystko jest pięknie, ładnie i kolorowo. Ja sobie zdawałem sprawę, że w tej materii są różne zdania na ten temat, różne poglądy i różne opinie. Ale będąc na komisjach, jedna osoba, wymienię tą osobę, bo uważam, że bardzo dobrze zrobiła, pan Waldemar Włodek wstrzymał się od głosu, bo ma inne zdanie. Pozostałe osoby, które nie głosowały, ale wyrażały opinie pozytywną, zadając pytania, dwie komisje głosowały, wyraziły pozytywną opinię, to się pytam panie burmistrzu, jak możemy sobie spojrzeć teraz prosto w oczy, mówiąc wtedy inaczej a teraz inaczej. Uważam, że jeżeli była taka sytuacja, że wiadomo było, że tych pieniędzy nie będzie to trzeba było powiedzieć, panie burmistrzu, panie kolego, tam Romanie, bo już może pani burmistrzu by nie pasowało, ale Roman nie ma, nie będzie. Ja się z tym pogodzę, bo wiem, że taka jest decyzja obecnej władzy, ale proszę państwa, pytałem się tutaj pana Sowińskiego, co to są te jakieś wyjątkowe sytuacje, które teraz zmieniliby ewentualnie zdanie czy drugi raz trzeba się spotkać, spotykać się na komisji. Nie wiem do końca, o co chodzi, ale przypuszczam, że jak nie wiadomo, o co chodzi to chodzi o pieniądze. Z reguły tak w myśl powiedzenia. I tutaj opinie były pozytywne. Pani skarbnik, na pytanie pana Ciesielskiego, radnego Ciesielskiego, czy jeżeli będą pozytywne opinie, czy są pieniądze. Pani skarbnik cytuję „ proszę państwa, jeżeli wyrażicie opinię pozytywną pieniądze się znajdą”. Była sugestia, tak pani powiedziała, była sugestia jednego radnego pana Grzeszyńskiego dotycząca pozyskania środków z drogi Krężoty – Łęgowo, ale tak było, proszę państwa i to nie jest obraza Rakowskiego, że ja się teraz obrażę na państwa, bo nie daliście tylko mi chodzi o dotrzymanie słowa i powiedzenia do końca „a”, „b” jak się powiedziało „a”. Tylko i wyłącznie o to chodzi. Proszę państwa kończąc na temat, bo długo mógłbym mówić, ale proszę państwa decyzje samorządu bardzo mocno wpływają na to się dzieje dalej, czyli rozmowy z potencjalnymi sponsorami. Pozytywne spojrzenie gminy, obojętnie czy to w styczniu, czy w październiku czy w ciągu roku daje możliwość rozmowy właśnie z tymi ludźmi, z tymi firmami, którzy dają własne pieniądze, to są ich własne pieniądze, z dobrej woli przekazują tylko, dlatego że są może zainteresowani, lubią sport itd. Dlatego one są bardzo istotne. Przez wiele lat budowaliśmy to, co zrobiliśmy, wspólnie, wspólnie państwo również, to, że jest I Liga a nie ma Orlen Ligii nie będę tłumaczył, ale dążyliśmy przez wiele lat, również za kadencji pana burmistrza, dwóch kadencji 2002-2010 i wtedy było jakoś, dążyliśmy do coraz wyższej ligi, było pięknie i ładnie wtedy. Panie przewodniczący, sport amatorski i sport masowy to, komu, jak komu ale pan mnie akurat nie musi przekonywać, nie musi pan mówić, co to znaczy. Robiłem to przez wiele lat i wiem, że trzeba to pielęgnować, ale w sporcie są jakieś cele, się określa, są cele wyższe. W sporcie, jeżeli byśmy wszystko mieli minimalizować to nie byśmy nie mieli mistrzów świata obojętnie, w jakiej dyscyplinie, już nie wymieniamy. To, co mamy teraz w pucharze świata, obserwujemy, się cieszymy. To jest to właśnie, że zaczynamy od tych małych dzieci. Co my możemy powiedzieć, jeżeli nie będzie pierwszej tam drugiej Ligi Oriona, tym chłopcom, którzy zaczynają siatkówkę w klasie szkoły podstawowej w 1-3, przecież oni dążą do tego najwyższego celu, chcą być zawodnikami tak jak starsi teraz koledzy, koleżanki. No po to się trenuje. Nie zrozumiała dla mnie decyzja pana burmistrza, nie radnych, tylko pana burmistrza i to całą podkreślam, że jeżeli chciał pan

sobie zagrać ze mną, przepraszam za słowo, to mógł pan powiedzieć w ten sposób, od razu Roman nie dostaniesz, jesteś taki be i koniec. A ja to potraktowałem, jako taką, moment spotkania się z panem burmistrzem w różnych sytuacjach, uważam, że pokazujemy społeczeństwu, że jesteśmy normalni po prostu, że jest było inaczej, ale teraz jest dobrze wszystko a pan w jakiś sposób to odwrócił teraz. Proszę państwa dalej, śmieci, tutaj mam prośbę do pani kierownik, w imieniu mieszkańców, bo rzeczywiście mamy problem i nie będę dużo mówił na temat śmieci, bo wszyscy wiemy, borykamy się z tym i ja też w poprzedniej kadencji też to miałem, ale firma, która teraz ro wykonuje lekceważy mieszkańców. Po pierwsze śmieci, które są w wyznaczonych terminach powinny być zabierane nie są zabierane. Teraz przykład, przykłady z poprzedniego tygodnia, np. w piątek miał być zabrane śmieci, szkło, folia itd. nie zabrali, część zabrano szkło zostawiono, dopiero po kilku dniach. Wczoraj zabierano śmieci i nie wiem czy zabrakło im worków na tworzywa sztuczne, nigdzie w naszej okolicy nie zostawili worków na tworzywa sztuczne. I teraz jest pytanie, ja sobie dam radę, ja wiem gdzie pojechać i sobie przywiozę, ale co mają zrobić mieszkańcy inni, czy mają czekać aż firma dowiezie czy po prostu, wypadaloby zdyscyplinować po prostu firmę również w tym zakresie. Szanowni państwo, panie burmistrzu, Jana Pawła II, chodzi mi właśnie o remont kanalizacji. Ja 2 września na komisji w powiecie zapytałem pana starosty czy jest jakieś porozumienie pana burmistrza ze starostwem w sprawie ulicy Jana Pawła II, wiadomo o zajęcie pasa drogowego. Pytałem to na komisji, bo nie chciałem na sesji pytać, bo mówię może będzie jakaś uchwała, już wcześniej przygotowana, ale rzucą, że tak powiem na ostatnią chwilę. I teraz jestem zaskoczony tym, co pan burmistrz powiedział, bo pan starosta, i to mówię oficjalnie, po starosta powiedział, że żaden wniosek z miasta nie wpłynął od gminy Sulechów. Dlatego ponowiłem pytanie pana starosty, dlatego że nam na tym bardzo zależy, jako mieszkańcom, bo właśnie tamten rejon to zalewa nam, robi bardzo często jeziora tam, szczególnie na ulicy Walki Młodych. I powiedziano mi, że z chwilą przejęcia, jeżeli byłaby uchwała 3 września niestety trzeba było odczekać tam okres chyba 2 miesiące by można było to realizować. Tylko jest pytanie takie, jeżeli my nie wykazujemy zainteresowania no to, w jaki sposób, co można zrobić. Teraz myślę, że będzie jednak większy problem. I zakłady pracy, tutaj, co kolega Motyka powiedział. Szanowni państwo, wszyscy oczekujemy miejsc pracy, wszyscy każdy pan, mieszkańcy tutaj żeby nam się lepiej żyło, zależy nam na tym żeby tutaj jakiś zakład pracy się ulokował. Działania w poprzednich kadencjach pana burmistrza Odważnego, działania kadencji 2010-2014, działania w tej kadencji zmiernają ku temu by ktoś do nas przyszedł. Proszę pana, inwestora nie przyprowadzi się za rączkę, on wydaje pieniądze, on bada rynek, on bada teren, on musi mieć warunki, które się spełnia, samorząd spełnia żeby się ulokować. My spełniamy, zrobiliśmy strefę, bardzo dużo terenów na wylocie na Wolsztyn, ale Agencji Nieruchomości, nieuzbrojone tereny to są miliony złotych żeby te tereny przygotować. To jest dużo terenów, ale to są miliony złotych, my sobie nie zdajemy sprawy ile to trzeba ponieść kosztów żeby coś takiego przygotować. To są lata, lata, już nie powiem, że świetlne, ale naprawdę dużo lat będzie trzeba czekać na to żeby tamte tereny przygotować. Bo nikt nie przyjdzie na surowy teren i potem będzie inwestował. I te zakłady pracy dzięki właśnie temu, że mamy 3, że mamy tak pięknie położenie one przyjdą, te zakłady przyjdą do nas. Cierpliwość naprawdę jest bardzo istotna i w tym musimy wszyscy do tego uzbroić i czekać. A to, co się dzieje w ościennych gminach to, co pan wymienia, to właśnie pan mówi o strefach przemysłowych, które powstały w tych rejonach, Międzyrzecz strefa, Sulęcín strefa, Nowa Sól strefa i żeby nie wymieniać jeszcze inne tam gdzie są strefy, dlatego jak mamy strefę, ja liczę, że te składowisko coś się uporządkuje, bo ono też będzie w jakiś sposób warunkowało przyjscie firmy, ale będzie skutkowało pozytywnie. My z panem kierownikiem Fedko i na pewno nadal robi to pan burmistrz, jeżdżą po różnych instytucjach, zakładach, ministerstwach żeby pozyskać i namówić potencjalnego inwestora do nas. To, co się dzieje przy rondzie, na wyjazd na Zieloną Górę to nie jest to, że ktoś tam karczuje tylko drzewa, przygotowuje pod inwestycje i niestety trzeba poczekać, ale będzie. A to, co pan mówi o kampaniach wyborczych to każdy będzie mówił, bo leży nam na sercu. Jak można mówić, że nie interesują mnie, w kampanii wyborczej, nie interesują miejsca pracy a jak powiem, że mnie interesują a nie będzie to pan będzie mnie krytykował, że ich nie ma. My oczekujemy, każdy walczy o to, każdy z radnych tutaj walczy o te miejsca. Tylko bardzo bym prosił realnie podchodzić do sprawy, jaka jest, bardzo realnie, do rzeczywistości, która nas dotyka. W tej

chwili jakby ktoś przyjechał do nas, do urzędu, pan burmistrz natychmiast zaprowadził pokaże tereny, bo jest tym zainteresowany. Tutaj bronię pana burmistrza, dlatego że uważam, że tak jest. I nie oczekuję cudów, gruszek na wierzbie, jeżeli inwestor sam się nie przekona żeby tu zainwestować, sam się nie przekona. I na koniec panie burmistrzu, powtórzę jeszcze raz, kiedyś mówiłem, mam inne zdanie, co do szukania oszczędności. Mówimy o miejscach pracy. Ja nie będę polemizował z pana polityką zwalniania ludzi, ale mam takie pytanie, część poszła na emerytur, proszę powiedzieć a co pozostali, co zostali zwolnieni, gdzie oni teraz są. Czy ktoś wie, jaki jest ich los. Czy oni poszli do, zarejestrowali się do urzędu pracy czy szukają gdzieś tej pracy, jaki jest ich dalszy, czy się dobrze czują, czy itd. itd. Przecież to jest bardzo poważny, każdego z osobna człowieka, to jest dla takiego, który nie ma pracy, to jest tragedia. Są inne możliwości poszukania, trzeba się zastanowić. Przez wiele lat, nie wiem, co się stało, że pan raptem przez 12 lat, bo moje 4 i pana 8, teraz raptem szuka pan oszczędności kosztem ludzi. No zweryfikujmy swoje postępowanie, uszanujmy tych, którzy, chyba, że źle pracują, to trzeba to albo wyprostować albo im podziękować za pracę. Ale zaraz czy wszyscy źle pracują. Bardzo bym prosił w imieniu tych mieszkańców, którzy naprawdę, oni stracili pracę, ale nie rozpędzajmy się i te oszczędności to są wirtualne oszczędności, proszę państwa, bo one kiedyś tam się pojawią, bo się nie będzie płacić pensji, ale to trzeba odprawy dać i to wszystko, ale ten człowiek nie ma może, co do garnka teraz włożyć. Może to źle brzmi, ale tak może być. Dziękuję bardzo.

Jakub Tyliszczak, jestem organizatorem kina plenerowego w Sulechowie. Na wstępie chciałbym podziękować panu burmistrzowi i dyrektorowi domu kultury za wsparcie. Gdyby nie te osoby to żaden z seansów by się nie odbył. Natomiast myślę, że akurat przychodzę do państwa z dobrą wiadomością, nie będę tutaj nikogo krytykował oni obrażał. W piątek mamy ostatni seans, ostatni seans naszego kina. Chcemy zakończyć nasze kino naprawdę z przytupem. Były rozmowy z kabaretami, które chcieliśmy zaprosić przed seansem ze względu na to, że film, który będziemy puszczać będzie to jest „Baśń o ludziach stąd”, czyli film, który nakręciły zielonogórskie kabarety z Zielonej Góry. Chcieliśmy zaprosić kabaret, natomiast te rozmowy niestety nie wyszły, ale nadal staramy się to nasze wydarzenie ubarwić. Pierwsze, z czym się do państwa zwracam to jest serdeczne zaproszenie oczywiście na ten ostatni seans, jako, że w końcu coś się w Sulechowie dzieje. To jest jedna z tych inicjatyw kulturalnych z projekty „Mój kawałek kultury”, która u nas się dzieje i która cieszy się naprawdę ogromnym zainteresowaniem. Natomiast druga rzecz, czyli to ubarwienie tego całego naszego ostatniego spektaklu. Obecnie trwają rozmowy z triem dżezowym jest to trio dżezowe bardzo doświadczonych muzyków, którzy ostatnio wygrali jeden z festiwali w Hiszpanii, tutaj pan Furtak trochę będzie mógł ewentualnie powiedzieć o nich więcej. Staramy się ich pozyskać. Obecnie ja po rozmowach, które przeprowadzałem z kilkoma sulechowskimi firmami udało mi się pozyskać pewne środki natomiast nie są wystarczające. Razem z radnym Różyckim jeszcze szukamy. Natomiast jest to taka może prośba ode mnie do państwa, w przypadku no proszę się zwrócić do firm, które państwo znają w celu takiego sponsoringu tej imprezy. Nie jest to wysoka kwota, bo walczymy o raptem 500 zł za występ trzech między narodowych muzyków, także uważam, że za taki występ, trzech naprawdę wybitnych ludzi w Sulechowie, no są to śmieszne pieniądze. Natomiast proszę tutaj o wsparcie. Co jeszcze chciałem powiedzieć, to naprawdę cieszę się, że taka inicjatywa wyszła nam w Sulechowie. Do tego ta ostatnia inicjatywa będzie jeszcze, będzie jeszcze wzmianka o niej w gazecie lubuskiej, będą jeszcze o niej wzmianki w gazetach lokalnych i w mediach lokalnych. Także chciałem państwu po prostu powiedzieć, że dzieje się u nas i jeżeli dacie młodym ludziom, takim jak na przykład ja, dostęp do, czy do ograniczonego budżetu, dostęp do projektów, które możemy realizować czy nawet takie zielone światło na to, że możemy coś robić, to naprawdę sam Sulechów może się rozwijać. Także zachęcam do tego żebyście pomyśleli o młodych ludziach, nas jest tutaj naprawdę sporo i dziękuję za szansę, którą dostałem od panów.

Pan Piotr Motyka, proszę państwa, ponieważ już jest dosyć późna godzina, panie przewodniczący krótko odpowiem tylko. Panie burmistrzu była też między nami dosyć poważna rozmowa w kwestii miejsc pracy. Powiedziałem wyraźnie, z chwilą, kiedy będzie pan mówił, że nie można to będzie niestety początek końca kadencji. Stało się tak. Przypomnę jeszcze raz, ludzie wybierają tych, w których wierzą, że coś załatwią. Mówienie przez kolejne kadencje, że nie można i dlaczego nie można, nie załatwia sprawy. Ludzie nie chcą tych powoływać do działania, którzy za chwilę będą mówili, że

nie można. Chcą tych, którzy dadzą radę, którzy potrafią, którzy umieją. Chodzi o to żeby właściwy człowiek był na właściwym miejscu. Więc ja tylko przypomnę wszystkim państwu jesteście odpowiedzialni przed swoimi wyborcami, swoim elektoratem. Na dzień dzisiejszy ludzie przeżywają dramaty, których kolega burmistrz nie przeżywa, bo nie ma takich, a więc każe czekać, oni nie mają czasu czekać. Oni mają kredyty do spłacenia. Przypominam o tym są dramaty, więc jeszcze raz mówię miejsca pracy są potrzebne a nie potrzebne nam są tłumaczenia, dlaczego nie można, bo wierzymy, że ludzie na odpowiednich stanowiskach powinni dać sobie radę. Po to są powołani. Dostyc już dużo czasu minęło żeby ciągle tłumaczyć, że nie można. Dziękuję.

Pan Roman Rakowski, kolego muszę odpowiedzieć, my się chyba nie zrozumieliśmy. W mojej wypowiedzi pan mnie nie zrozumiał. Ja nie powiedziałem, że nie można a wręcz przeciwnie, zrobiliśmy działania żeby doprowadzić do możliwości zainwestowania tutaj w Sulechowie firm, które będą chciały żeby to zrobić. Tylko mówiłem o procesie, który trwa, ale to nie jest tak, że ja mówiłem, że nie, bo to, że pan jest nastawiony akurat tak a nie inaczej to jest już pana sprawa. Ale ja tłumaczę postępowania kolejnych burmistrzów i doprowadziliśmy do sytuacji, że stworzyliśmy warunki przyjęcia do Sulechowa zakładów pracy. Stworzyliśmy te warunki i to będzie odczuwalne, ja nie powiedziałem, że nie można. Jak było by nie można to byśmy tego nie mieli. Jeszcze raz trzeba sobie odpowiedzieć to, co mamy a nie, że kiedyś, może. My zrobiliśmy wszystko. W tej chwili na pewno są działania zmierzające ku temu by strefa, specjalna strefa, przyjęła tutaj, podpisała umowę o tak, żeby u nas się ulokowali. No tak, ale trzeba o tym wiedzieć a nie mówić.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, kończymy zadawanie pytań. Panie burmistrzu z 15 min przerwy?

Pkt.11 przerwa

Przerwy nie było.

Pkt. 12

Odpowiedzi na interpelacji i zapytania

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, nie trzeba przerwy, wszyscy jesteście zmęczeni. Ja proszę państwa spokojnie postaram się udzielić odpowiedzi. Ja rozumiem, że jest taki okres, że na burmistrzu to można wylać kolejne pomyje, ja to tak nazywałem od 30 grudnia, później to nazywałem na sesji absolutoryjnej i panie Janie Rerus mówię to dzisiaj. Natomiast panie Piotrze Motyka, my się doskonale znamy, od lat współpracowaliśmy, pan był szefem firmy miejscowej, jest pan w tej chwili rozumiem pracownikiem najemnym. Natomiast proszę państwa, ja o pewnych sprawach nie mogę mówić chociażby, dlatego, że przychodzi inwestor pyta o warunki, prowadzimy rozmowy, z nie jednym inwestorem, nie wiem, co z tego będzie. Wiem, że inwestor szuka swego miejsca, nie wiem w 5 gminach, w 10 gminach, na terenie zachodniej Polski. Gdyby, gdyby nam się poszczęściło to mielibyśmy duże zatrudnienie, angażujące bardzo duże moce powyżej 2 megawat. 60 tirów dziennie wyjeżdża z produktami, ale jest to marzenie, bo my jesteśmy gminą biedną a chcemy żebyśmy byli jeszcze biedniejszą. No przecież tego państwo chcecie. Panie Romanie Rakowski, ja byłem na tym spotkaniu, to nie jest tak, że, pan doskonale też wczuwa się w rolę, w rolę burmistrza, w moją rolę, w swoją rolę, którą pan, że tak powiem, realizował 4 lata wcześniej, czy przez 4 lata, to nie jest tak, że na komisjach się mówi, różne rzeczy się mówi na komisjach. Natomiast tutaj przy tym stole jesteście często zaskakiwani. Pan miał inną grupę radnych, którzy rzeczywiście byli bardzo panu oddani i panu bardzo wierni. Ja nie mam takiego zespołu. Wczoraj rozmawialiśmy, rozmawialiśmy na koalicji, i wydawało mi się, że doszliśmy do pewnego konsensusu. Dzisiaj stwierdzam, że takie rozmowy to są tylko rozmowami niczym więcej. A my jesteśmy przed dużymi problemami, przed dużymi wyzwaniem. I chyba w drugiej dekadzie stycznia, na zebraniu burmistrza ze społecznością, pamiętam swoje słowa, mówiłem, „jeżeli państwa dacie mi zaufanie, dacie mi możliwość, dacie przyzwolenie społeczne to będziemy zmieniać tą sytuację”. 4, 8 lat temu byliśmy w zupełnie innym miejscu, rytm gospodarki był inny, proszę zobaczyć, co się stało. Firmy z tradycjami po prostu są zamykane a dlaczego, no, dlaczego, są ekonomiści tutaj przy tym stole, wiedzą doskonale, co ja powinienem powiedzieć w tym miejscu, źle to zabrzmia, musimy się zmierzyć z tym, co jest na rynku. I my często nie potrafimy, nie

jesteśmy do tego przygotowani i to jest ta sytuacja. Firmy bardzo cienko przędną chyba, że w nowych technologiach, chyba, że mają fantastyczne rozwiązanie, to wtedy osiągną zyski i wtedy się optaca przyjąć do tej strefy. Do tej podstrefy słubicko-kostrzyńskiej, bo tutaj jest taki tryk, że mogą odzyskać to, co zainwestowałem na dzisiaj bodajże, w 40 %, ale ja muszę mieć zyski, muszę płacić PIT. Jeżeli ja zysków nie mam, balansuje na zerze to nikt do tej strefy nie przyjdzie. Dlatego, że dla firmy pod tytułem "strefa słubicko-kostrzyńska", musi płacić daninę. Nic za darmo nie ma w przyrodzie. My czasami mówimy, że można coś robić za darmo, nie ma nic. I dlatego proszę poczekać, ja wierzę w to, co mój kolega wyraził przed chwilą, wierzę, że nam się uda, ale musimy po prostu mówić po trosze jednym głosem. Ja wiem, po co mnie ludzie wybrali i staram się być wierny tym, co mówiłem. Oczywiście każdy obiecuje, daje szansę, daje możliwość, natomiast życie weryfikuje. I tak to jest. Ja, przyjechał potężny inwestor, zawiozłem go do Cigacice, do Rockwoola, pokazać, że nasi pracownicy są dobrze przygotowani i są w stanie spełnić te oczekiwania, które między innymi w Rockwool-u, kapitał zachodni oczekuje. Czyli pokazałem, że jesteśmy przygotowani, ale proszę państwa, są różne inne uzależnienia. Ja, patrząc od strony akacji, od tej drogi, którą w tej chwili inwestor, który dostarcza 1 milion ton, będzie dostarczał najprawdopodobniej od jutra, pod budowę 3 na odcinku Sulechów, węzeł Sulechów, tak się to nazwy, do węzła trasa północna, 1 milion ton kruszywa z Górek Małych, to musiał wybudować drogę. Włożył w to ponad 500 tys. zł i ja mam wielką nadzieję, że on nam tą drogę zastawi za rok albo dwa. I kto wiem czy Rockwool nie będzie tej drogi używał do wywozu swoich produktów żeby ulicą Kwiatową nie jeździć, nie powodować tych problemów, które tam są. Tam wyjeżdża dziennie 200 tirów, no niech będzie tylko dziennie kursować 40 wywrotek, razy nie wiem, no niech tylko będzie 10 kursów, to proszę państwa to będzie pociąg jeździł przez 3, ja nie wiem, co tam będzie się działo, bo znam realia. Strabag, firma dopiero teraz, widzicie państwo jadąc do Zielonej Góry czy do Sulechowa, że dopiero teraz są narysowane znaki drogowe, poziome, pionowe ustawione, dopiero teraz. Od wiosny mieli wejść, nie weszli, bo Generalna Dyrekcja bała się między innymi maja do września największe przemieszczenie ludów na trasie północ-południe. Musimy funkcjonować natomiast są również inne, myślę, że dobre wieści. Wczoraj podpisałem sprzedaż gruntu, wprawdzie 1 ha to jest nie dużo, ale będzie kilkadziesiąt stanowisk pracy. I zabezpieczamy się chciałem to panu powiedzieć, zabezpieczamy się albo unikamy tego błędu, który ja kiedyś popełniłem, biorę to na siebie. Sprzedawaliśmy grunty wierząc, że inwestor będzie budował a inwestorzy niektórzy kupili przy ulicy Rozwojowej i co wyrósł las przez 10 lat. Grunty poszły, osiągnęły inną wartość i w pewnym momencie nawet chciałem od tego potencjalnego inwestora odkupić, żeby może szukać innego no to już w tym momencie nie sprzedał. Na dzień dzisiejszy proponujemy zapis, jest to prawnie możliwe, tutaj autorzy między innymi panowie, państwo mecenas w tym kierunku poszli podpatrując innych również w naszym kraju, czyli mówimy w ten sposób, że inwestor potencjalny zobowiązuje się w przeciągu 2 lat wybudować, zainwestować, jeżeli tego nie zrealizuje to kary są, jest zagwarantowane w akcie notarialnym odkupienie tych gruntów i są kary tam jakiś procent za jeden dzień opóźnienia w stosunku do uzyskanego zatrudnienia i wybudowanej inwestycji. Jest to też nasze zabezpieczenie, proszę państwa, natomiast wszyscy nabieramy doświadczeń i próbujemy jak gdyby to, co inni już przećwiczyli. Natomiast tych inwestorów za wielu w kraju nie ma i nie będzie. Musimy trafić, że tak powiem i pociągną, to, co się udało to rzeczywiście prezydentowi Tyszkiewiczowi. Jakub wyszedł już w tej chwili, proszę państwa ja znam tego człowieka. Ten Jakub Tyliszczak, który tutaj tak ładnie się wyrażał to jest człowiek, który reprezentuje firmę z Inkubatora Przedsiębiorczości z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ja chciałbym żeby on przyszedł do nas, mam pewne plany w stosunku do niego i jego kolegów. To są ludzie wykształceni, bo tu widzicie jak się ładnie wypowiadał on wie, o czym mówi. I tutaj na Licealnej ma nadzieję, że w najbliższym czasie taką możliwość stworzymy młodym ludziom. Ja nie mogłem wcześniej tego robić, bo tutaj dzieją się różne rzeczy, nie wiem czy pan Piotr się przygląda, po prostu jest pewnego rodzaju, no, restrukturyzacja czytaj zmniejszenie zatrudnienia, ale również są efekty ekonomiczne. Straż Miejska została przesunięta, Pełnomocnik ds. Uzależnień przeniesiony do OPS i tam został obiekt opróżniony, poza Amazonkami, które tam mają swoją siedzibę i przyrzekłem im, że będą. Przynajmniej w czasie mojej kadencji, myślę, że ktoś, który tutaj przyjdzie uszanuje te decyzje i z tymi panami po prostu trzeba tak postępować, trzeba dać im nadzieję na życie. Jeżeli chodzi o obsługę inwestorów, zauważyliście firma sulechowska, nie będę używał nazw,

firma sulechowska zrealizowała w sierpniu wjazd na teren inwestycyjny, który był przygotowywany, proszę państwa, chyba z 8 lat temu. Dwukrotnie zmienialiśmy plan zagospodarowania przestrzennego. Panu burmistrzowi udało się grunt sprzedać za niezłą cenę. Ale to jest pokłosie tego długiego okresu i na dzień dzisiejszy, do 15, dzisiaj przyszło pozwolenie na budowę, przyjeżdżają do mnie, u mnie piją kawę, moi pracownicy obsługują. To, co jest możliwe to robimy odwrotnie. Ja nie ukrywam również pomagam na zewnątrz, chociażby, bo znam ten proces inwestycyjny, chociażby celem przyspieszenia pozwolenia na budowę. Ale są pewne procedury, które niestety muszą trwać chociażby dotyczy to decyzji o oddziaływanie na środowisko itd. To wymaga czasu tego nie zrobimy ad hoc. Pomagam również firmie sulechowskiej, która jest zagrożona, bo rzeczywiście nie może brać substytutu do swojej produkcji, bo jej zakazano. Jest w tej chwili sprawa w wydziale ochrony środowiska urzędu marszałkowskiego i myślę, że, że pozytywna dla tej firmy. Ta firma zatrudnia 60 osób i nie daj Panie Boże, jak to mówią, żeby po prostu rozpoczął się proces likwidacji. Także tutaj szereg działań ja podejmuję i czasami no, nie ukrywam, że trochę może i sił brakuje, bo podzieliliśmy się z panią burmistrz, pani tutaj jak gdyby w tym obiekcie dyrektor urzędu i inne sprawy załatwia, ja sprawy techniczne i na zewnątrz. Tak żeśmy się podzielili. Natomiast moi współpracownicy są przygotowani. W tej chwili prowadzimy nabór 1 osoby do pani, tutaj kierownik Ciesielskiej, bo wypaść nam energetyk, musimy to zrobić. Natomiast jest to proces. Pojawiają się ludzie, którzy myślą, że w urzędzie można po prostu przyjść do pracy i nic więcej. My potrzebujemy ludzi z kwalifikacjami i to robimy. Wracając jeszcze do Jana Pawła II, kilkakrotnie rozmawiałem z panem starostą Wróblewskim, z jego zastępcą i przed wszystkim rozmawiałem z przewodniczącym. Myślę, że pan tą wiedzę ma, żeby spróbować zmienić stawkę. Okazuje się, że najprawdopodobniej jest to nie możliwe tutaj państwo radcowie podpowiedzieli mi, że przejęcie w tej chwili i to tak nie spowoduje obniżenia kosztów. Natomiast szczęściem jest, że SuPeKom proces wyłonienia wykonawcy rozpoczął zdecydowanie wcześniej i to jest uważam takie zrządzenie losu, że w tej chwili mamy firmę sulechowską, która gromadzi materiał i obiecuje mi, że w przeciągu 2 tygodni zrealizuje zadanie. Nie wiem czy to jest możliwe, bo jeszcze tam mogą być niespodzianki, ale takie jest oczekiwania, takie jest zobowiązanie. Oczywiście jestem za tym żeby przejmować, ta droga jest drogą nowo wybudowaną, umówiliśmy się, że jeżeli tak to od wieży ciśnień do poczty, gmina przepraszam, będę wnioskował do tutaj do siedzących przy tym stole, żeby przejąć. Natomiast wydaje mi się, że nie ma sensu się spieszyć, jeżeli ja otrzymuję informację, że to nam nic nie da tylko nam ewentualnie spowoduje jeszcze koszty chociażby utrzymanie tego w okresie zimowym. Proszę państwa, w kilku zdaniach, bo tutaj jest dużo takich drobnych spraw, ale to, co pan Rerus dzisiaj dokonał, to, to nie mogę przejść obok i nie mogę tego skomentować. Panie Janie Rerus, ja firmę RTBS zakładałem w 98 r., więc jest to dwadzieścia kilka lat temu i szkoda mi tych ludzi, którzy uwierzyli mi, ostatnio podawałem z tego miejsca, że około 150 mieszkań zostało wybudowanych w Sulechowie, w Zielonej Górze, Gubinie, Szprotawie, Jasieniu, Żarach i również na szawkowej w Zielonej Górze. Tych mieszkań, nie wiem dokładnie, jest około 600. Natomiast nie mogę biernie się przyglądać, proszę pana, temu, co tam się dzieje. I może pan to nazywać prywatą i itd. jak pan sobie chce. Firma, którą kiedyś reprezentowałem ma też tam udziału tylko stało się tak, że mieliśmy decyzyjność 4 firmami budowlanymi, jeszcze pan profesor, przewodniczący komisji sejmowej z Zielonej Góry z Uniwersytetu, pan profesor Biliński nam pomagał w tym procesie inwestycyjnym, to wszystko załatwiać i to do dzisiaj funkcjonuje. I mam nadzieję, chcę żeby to funkcjonowało dalej. Jeżeli się, proszę pana, to jest tak, że w takiej spółce, to się po prostu decyduje się głosami i to, co ja nawiązałem, że tak się stało, że samorzady tam weszły, Szprotawa z 1 obiektem, który nie wiem czy zrealizują, bo to jest przeliczony tylko aport w formie wartości iluzorycznej, dobrze wycenionej, za przelicznik dużych udziałów. To samo zrobił Gubin, zrobili to inni. Siedemdziesiąt kilka procent mają samorzady, czyli jest to spółka, ja mam wykładnie prawną, proszę pana, pan może o tym nie wiedzieć, ale myślę, że jest pan na tyle dobrze zorientowany, bo widziałem, co pan, jakich pan słów używa i jak prowadzi pan ten wywód, że pan te dokumenty widział. Bo proszę pana, audytor z Urzędu Miejskiego w Sulechowie potwierdził to, co ja mówię a jednocześnie potwierdziła to Regionalna Izba Obrachunkowa. I to nie jest tak, że tam, się gdzieś samowola, ja proszę pana, osoba publiczna, która mam informację, będę przyglądał się z boku. Kodeks karny § 231 mówi jednoznacznie, proszę pana, pan, jako osoba publiczna musi, musi, bez względu na to, jeżeli się

nie chce, albo nie wygodne to jest, podać informację do organów ścigania. I ja proszę państwa, no niestety nigdy z tego nie korzystałem paragrafu, ale po prostu, tutaj, to, co się działo w Sulechowie między innymi, spowodowało, że byłem przymuszony i może dobrze, bo później uwolniłem się od tego obciążenia psychicznego, że zrobiłem to, co powinien zrobić obywatel. Reszta należy do organów ścigania. I proszę pana, rzeczywiście w czwartek najbliższy o godz.10.00 w Centrum Biznesu przy Westerplatte, na parterze, będzie zebranie nadzwyczajne, z mojej inicjatywy i z inicjatywy tej osoby fizycznej, która ma 16 % udziałów. Ale w momencie jak nie doszły jeszcze samorzady, o które wymieniałem, to tych udziałów miał 38 %, więc prawie był decydem. I zobaczymy, co się zdarzy. Wczoraj rzeczywiście, ja byłem 15 min, wprowadziłem, myślałem, że audytor będzie przepytany, proszę pana, wszystko było przygotowane, jest to, jest to zabieg, którzy decydują. A dlaczego, proszę pana, ten układ odpowiada, a ja publicznie to mówię, za to biorę odpowiedzialność, a dlatego odpowiadam, że ustawa o zamówieniach publicznych, jeżeli chodzi o reklamę, jeżeli chodzi o podział robót i o remonty itd. nie jest przestrzegana, po uważaniu. Ja to publicznie mówię i proszę pana jestem zdecydowany przed sądem to powtórzyć, bo najprawdopodobniej do tego dojdzie. Jestem przekonany, że w czwartek niestety nie osiągniemy tego, co zamierzamy, czyli dalej będzie drenaż pieniędzy. W ciągu 3 lat ponad 800 tys. zł zostało przeznaczone na sprawy związane z reklamą, z której nic nie ma. I jeszcze z innymi sprawami, które, dokumenty są, jeżeli pan będzie chciał do nich zajrzeć to ja służę tymi dokumentami. Audytor potwierdził to, co było wiadomo w momencie badania bilansu tej spółki. Natomiast, jeżeli chodzi o tu moje jakieś prywatne spojrzenie, może pan tak mówić, ja proszę pana czuję się odpowiedzialny za to, co robiłem w życiu, co robię i co może, jakie konsekwencje z tego mogą być. 1 Mln zł w momencie przyścia pana prezesa było na koncie i to umożliwiała realizację zadań nawet w Sulechowie a na dzień dzisiejszy, no proponuję zajrzeć do bilansu, jak jest sytuacja, poprzez tak, że ciągle np. realizuje się dla klubów w formie dotacji, to, co my tutaj często robimy w Sulechowie, co miesiąc w tych samorządach, o których wspominałem i proszę państwa pieniądze uciekają a efektów nie ma. Czyli jest gra interesów a wobec tego można postawić pytanie, a czemu Sulechów nie korzysta z takiej reklamy, no, bo Sulechów ma rzeczywiście 0,9 % udziałów, nie jest decydem i proszę pana jesteśmy poza nawiasem. Jeżeli ma się 1 udział nawet to trzeba się czuć odpowiedzialnym, trzeba po prostu w tym procesie uczestniczyć i taki jest prawo. Kodeks handlowy stanowi o tym i proszę pana bez względu na to, co możemy przy tym stole mówić. Natomiast rzeczywiście, jeżeli państwo chcecie zmienić pana Stachowiaka, dlatego, że jest zależny ode mnie, ja wiedziałem, kogo proponować radzie jest to człowiek młody, doświadczony, chciałem żeby tam był budowlaniec, który zna dokumentację i zna pewien proces inwestycyjny chociażby w zakresie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. I to pan realizuje, pan widzi, co się tam dzieje, pan ma dokumentację pełną. Natomiast, jeżeli państwo uznacie, że będzie pan przewodniczący, niech będzie, może nawet będzie lepiej, bo ja tak myślałem. Ja widzę, pan Stanisław jest tak zaangażowany tu we wszystko, że czasami się spotykamy gdzieś w przelocie, albo tu wieczorem, albo gdzieś tam u kontrahentów, czy na jakiś specjalnym spotkaniu, gdzie możemy porozmawiać. A jeżeli ktoś jest chętny to niech tam będzie, a może nawet pan, proszę pana, tam być, mi to naprawdę jest to obojętne. Tylko żeby była reprezentacja interesów tych, którzy uwierzyli, weszli do tej firmy i uzyskali mieszkania i proszę państwa płacą za te mieszkania daninę w postaci kredytów, który został wzięty i wysoko oprocentowanego. Natomiast dano im nadzieję, że być może te mieszkania wykupią, chyba jeden przypadek był, że wspólnicy wyrazili zgodę. Natomiast niestety tych mieszkań najprawdopodobniej nie będą mieli, ciągle będą najemnikami. A jakie koszty, pan audytor bez względu na to czy w Sulechowie na basenie, czy proszę pana, pracuje w Zielonej Górze, bo tak burmistrz polecił, bo za to odpowiadam, czuje się odpowiedzialny, czy pracuje gdziekolwiek w innym miejscu, koszty są jednakowe. Koszty są związane z jego poborami. Pan audytor będzie zatrudniony tutaj w urzędzie do 5 stycznia, wyraził taką wolę, jest pismo, przejdzie na emeryturę. A co będzie dalej, nie wiem. Nie mam planu na dzisiaj. Ciągle myślę, mimo wszystko, panie Romanie, o kosztach, o kosztach związanych z zatrudnieniem pracowników. Te koszty są duże. Te działania, które podejmiemy w najbliższym czasie, ja nie wiem czy tutaj rada będzie miała odwagę, bo ja wiem, o czym mówię, bo to wszystko będzie zależeć od radnych, burmistrz może zaproponować, może się wycofać. Natomiast ja nie chcę brać pieniędzy za to, że ja administruję. Ja się wyrażałem w kampanii

wyborczej, że ja nie chcę administrować, ja chcę po prostu tworzyć, chcę inwestować, żeby były dobra materialne i oczywiście stanowiska pracy w efekcie, bo to do tego dążymy. Jeszcze jedną rzecz, bo tak może trochę chaotycznie, ale ja odpowiedziałem na te pytania, na te, pani przyniosła te odpowiedzi. Pan Grzeszyński, na wiosnę, ja odpowiedziałem w tym duchu i uważam, że już więcej nie będę pisał, bo ciągle byśmy pisali to samo. I ostatnio na sesji sierpniowej, na sesji sierpniowej, pan zadał pytanie, ja powtórzyłem i ja uznałem, że sprawa jest oczywista. Natomiast ja rozumiem, że docierają do pana, żeby pan tworzył atmosferę, ja to rozumiem. Ma pan takie prawo, proszę pana tutaj powodować żeby burmistrza kompromitować, co pan rzeczywiście skutecznie robi. Natomiast ja się nie dam wmanewrować w tej chwili w inną jeszcze sprawę, którą podjąłem, o Kije z tym słynnym mostkiem, dlatego, że pan Wilczyński dotarł z ludźmi związanymi z obszarem oddziaływania poza tym mostkiem, no i rzeczywiście bardzo szybko wzięłem na siebie odpowiedzialność. Pstryknąłem, mówię dobrze róbcie, ale nie wzięłem jednej rzeczy pod uwagę, że wchodzimy, ja doświadczony człowiek, że wchodzimy na nieruchomości nie swoją. Bo żyjemy w innym systemie, dzisiaj własność jest świętą rzeczą. A poprzednio robiliśmy różne sprawy związane chociażby z czynami społecznymi i to było honorowane. Zrobiła się afera na skalę kraju, prokuratura uznała, że proszę państwa, uspakajam tu niektórych, że burmistrza jeszcze nie zamknęli, chyba, że w najbliższych dniach z innego powodu. Z tytułu wejścia na ten teren związany z mostkiem i wybudowania, nie mostku tylko wybudowania przepustu, który w moim przekonaniu jest bardziej stabilny itd., i wyraziłem zgodę i wniosem na najbliższej sesji przejście tego przepustu, od brzegu do brzegu, bo takie oczekiwania były przy stole. Oczywiście pierwsza interpretacja była inna, że 1,5 km itd. Natomiast mostek, który jest 50 m przed tym, to wymaga remontu i starostwo postawiło 3,5 tony, jeżdżą tam pojazdy mające, nie wiem, kilkadziesiąt ton i się przemieszczają na dzisiaj, ale za chwilę będzie problem będzie z tym mostkiem, który wcześniej. Natomiast nie dam się wmanewrować, panie radny Różycki, w ten no pseudo wiadukt nad sulechówką, bo, proszę państwa, znów wejść w nie swoje oddziaływanie, tak jak chciałem realizować tutaj za starostwo czy za powiat, tam przy Niepodległości, przy Piaskowej, dobrze my to zrobimy. Jest rozwiązanie tylko nauczony tym przykrym doświadczeniem w Kijach, po prostu nie można wchodzić na nie swoje. Niech właściciel dróg robi i proszę państwa wracałem z dożynek wojewódzkich i rzeczywiście miałem problem z przejazdem, przez ulicę Kościuszki, przejechałem całe miasto, przez Piaskową. Natomiast tutaj kwestia naprawy drugiego, bardzo ładnie przejechałem, bo pracownicy SuPekom-u sprawnie do godz.17.00 załatali tą dziurę, uzupełnili tą wyrwę i woda spłynęła. I w tym miejscu, czy w tym momencie zrozumiałem, że cały czas, ubiegły roku i wcześniej to była sytuacja taka, że średnica 500 mm, 2/3 zapchane piaskiem. Chyba wszystko, bo proszę państwa, co tu jeszcze mogę powiedzieć. Można analizować te proste sprawy, natomiast te proste zrealizujemy, ale coraz więcej państwo oczekujecie, żeby realizować poza, poza budżetowymi środkami albo szukać pieniędzy no znikąd. Ja tu wspominałem, że już żeśmy zdjęli warstwę gresu, z terenu kiedyś wynajmowanego, ja tu chodziłem do, Strabag tam przy Rozwojowej zajął powierzchnię i gmina wzięła z tego około 200 tys. zł. My na dzisiaj tym gresem uzupełniamy to, co mieszkańcy oczekują. Tutaj przy Licealnej, przy Poznańskiej i tu jeszcze szereg wspomnień między innymi w innych miejscowościach, ale to się kończy. Liczyłem na gres związany z budową S 3, opóźnione to jest od, no miałem spotkanie z dyrekcją kilkakrotnie liczyli, że w marcu wejdą, czy w kwietniu, dzisiaj jest wrzesień jeszcze nie zdejmują asfaltu. Jeszcze nie zdejmują, dopiero uzyskali, że tak powiem, możliwość dowozu kruszywa i myślę, że to wszystko jest opóźnione, co najmniej o pół roku. Chyba wszystko odpowiedziałem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, panie burmistrzu bym prosił o pozwolenie zajęcia głosu panu Marianowi Januszowi, żeby też odpowiedział też na pytanie dla pana Jana.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, to pan jest tutaj osobą decydującą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, ale pan jest, to jest pracownik.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny, dobrze, pozwalam.

Kierownik Biura Rady Miejskiej Marian Janusz, chciałem odpowiedzieć najpierw może, radnemu panu Janowi Rerusowi, że oprócz pana na komisji rzeczywiście nikt z państwa radnych nie prosił o taki dokument, bezpośrednio mnie i to mogę tutaj powiedzieć, bo to prawda. I teraz, jeśli pan, panie przewodniczący pozwoli to parę słów wyjaśnienia dla pana Romana Bajora. Rzeczywiście tak



powiedziałem, wczoraj pan był w Biurze Rady, odpowiedziałem. A dlaczego odpowiedziałem, drodzy państwo, wysoka rado, panie burmistrzu, panie przewodniczący i panie Romanie, ustawa o ochronie danych osobowych nakłada szczególne zobowiązania wobec osób, które bezpośrednio mają styczność z danymi, ze zbiorami. Również wczoraj na posiedzeniu tej komisji, państwo radni będąc członkami tej komisji, podpisali upoważnienie wydane przez pana burmistrza Sulechowa, upoważniające właśnie członków komisji do pracy z danymi osobowymi w tym zbiorze dotyczącym złożonych wniosków do budżetu obywatelskiego. W związku z tym tak powiedziałem, kierując się zasadami tejże ustawy, dlatego, że osoby postronne nie mają takiego upoważnienia i zakłócałyby prace komisji. Nie wyobrażam sobie, że ta komisja musiałaby postugiwać się jakimiś symbolami. Jak członkowie komisji wiedzą są to dane osobowe wrażliwe, są to nazwiska, adresy itd. I to chciałem powiedzieć, tytułem wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kaczmar, że mnie też wezwano do odpowiedzi, to też pozwolę sobie kilka słów, dla pana w sprawie miejsc pracy. Dzisiaj w swoim wystąpieniu czytałem, że jedziemy do Nowej Soli. Rada się spotkała z radą z Nowej Soli. Rada Nowej Soli pokaże nam to, co osiągnęła. Radni rady byli już w Inkubatorze Przedsiębiorczości w Białogardzie, oni przyjeżdżają do nas żeby zapoznać całą radę z działalnością. Przewidujemy właśnie koniec października czy listopada debatę na temat rozwoju Sulechowa. Nigdy takiej debaty nie było. Mam nadzieję, że pan wie o tym i właśnie kierunek wytyczony też przez mieszkańców i radę będzie realizował pan burmistrz. Myślę, że to, co pan powiedział, rozgoryczenie mieszkańców, bo jest rozgoryczenie i my sobie z tego zdajemy sprawę, ale my też przygotowujemy się do pewnych zadań. I te informacje, które w tej chwili radni otrzymują, czy o strategii gminy, czy właśnie spotkania z innymi radami, zobaczenie jak oni tam zrobili, chcemy to też przenieść na Sulechów. To nie, że rada siedzi i nic nie robi tylko ewentualnie głośuje czy nie głośuje. Idziemy naprzód i myślę, że do końca roku, właśnie ten rok będzie takim przełomowym, gdzie podejmiemy szereg decyzji, gdzie uzyskać pieniądze i w jaki kierunku iść. I myślę, że będzie to ku zadowoleniu i mieszkańców i po prostu całej gminy. To dla wyjaśnienia pana. I teraz pan Dominiak, sprawa komisji i wniosków. Tak, my każdy jeden wniosek żeśmy czytali, pana szczególnie, który był wypełniony bardzo dobrze, ale decyzja komisji była taka a nie inna. I to nie przewodniczący mówi, że mamy tak postąpić czy nie. Mamy regulamin zatwierdzony przez całą radę i my powinniśmy się tego regulaminu trzymać. Mogły być odstępstwa w sensie takim, że mogliśmy sami poprawiać, ale no niestety ja na to sobie nie pozwalam żeby poprawiać kogoś. Mamy przemyślenia i mogę panu powiedzieć tu z całą odpowiedzialnością, że pewne sprawy zostaną zmienione i np. już panu mówię, że osoba, która będzie przyjmować od pana wniosek, panu powie, że np. pan nie złożył podpisu. Nie było dotychczas, ale to musimy po prostu, my też żeśmy sobie wzięli, że ten rok jest rokiem wypracowania dobrego regulaminu. Następną sprawą, miejsca pracy, to. Teraz pan Bajor, czy przewidujemy jakąś reklamę czy nie. Nie wiem dotychczas żeśmy nie przewidywali, teraz będziemy na komisji już weryfikować końcowo wnioski i podejmiemy taką decyzję, czy w jakim kierunku iść, czy to tylko ogłosić na stronach internetowych urzędu, czy też rozreklamować w inny sposób. Myślę, że to będzie decyzja komisji, ale też będzie decyzja podyktowana sprawami finansowymi. Tu część odpowiedziałem dla pana radnego Jana Rerusa, że się traktuje myślę, że odpowiednio radnych i tak jak żeśmy kiedyś na komisji mówili, jeżeli radny w jakiś sposób jest pomijany czy przez urzędników, czy przez może przewodniczącego rady, to ma prawo oczywiście zwrócić uwagę i taki fakt musi zaistnieć, ale ja też powiedziałem, nie na jednej komisji, że my do pewnych uwarunkowań i tego, co się w tej chwili w urzędzie dzieje, musimy też podejść spokojnie. Pracownicy nabierają wprawy, uczą się, mamy dużo wymagań, bo mamy dużo wymagań, ale my też musimy troszeczkę podejść tolerancyjnie do tego. Jeżeli są takie uwagi, bo są, to na pewno będziemy rozmawiać z panem burmistrzem, żeby drugi raz po prostu takich faktów nie było. Ale to myślę, że to nie koniecznie jest na forum musi być powiedziane, może być załatwione. Jeszcze sprawa jedna, uchwały, faktycznie uchwała trafiła do nas dnia, dokładnie jest 18 maja. Jest wniosek, jest prośbę państwa opinia radcy prawnego, że jest pozytywny, pozytywna uchwała, jest moje skierowanie do opinii pana burmistrza, ja tylko przytoczę końcowy fragment, ten najważniejszy pana burmistrza: „mając powyższe na względzie należy stwierdzić, że wyznaczenie pana Damiana Stachowiaka przez Radę Miejską w Sulechowie do reprezentowania gminy w Radzie Nadzorczej RTBS, jest uzasadnione.

Jednakże, tu chciałbym podkreślić, jednakże ewentualną decyzję o zmianie przedstawiciela pozostawiam Radzie Miejskiej". Jest moje pismo skierowane, proszę państwa, do każdej jednej komisji. Przekazane zostało do każdej komisji, „działając na podstawie § 56”, nie będę już czytał, „przedstawiciela do Rady Nadzorczej Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. Zielona Góra oraz merytorycznym stanowiskiem burmistrza Sulechowa i opinią prawną, z uprzejmą prośbą o zaopiniowanie projektu uchwały przez komisje”. Wszystkie komisje otrzymały projekt uchwały z chwilą, i teraz, „z chwilą otrzymania opinii komisji projekt uchwały, zostanie skierowany pod obrady sesji Rady Miejskiej. Otrzymując; przewodniczący poszczególnych komisji i do wiadomości pan Jan Rerus.” Takie wyszło nie otrzymaliśmy żadnej, (czy jedna była), jedna opinia jest z komisji, pozostałe komisje nie wyraziły swojej opinii. I tutaj ja nie chciałbym, żeby to nie zabrzmiało, bo mogło nie być pana Jana Rerusa, akurat na tej komisji. Komisja Budżetu i Gospodarki nie wyraziła żadnej opinii. Komisja Zdrowia Oświaty i Kultury opiniuje w ten sposób: „komisja stoi na stanowisku pozostawienia pana Damiana Stachowiaka wyznaczonego przez Radę Miejską w Sulechowie do reprezentowania gminy Sulechów w Radzie Nadzorczej Regionalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Zielona Góra”. To chciałbym w ramach wyjaśnień, ja mówię, możemy wrócić do tego, jeżeli taka jest wola będzie rady, powtórnie dam na komisje i niech komisje ocenią, damy. Jest ocena prawnika, prawnicza, jest dobra, nie widzę.

Radny Jan Rerus, panie przewodniczący dziękuję za wyjaśnienie, że to poszło trybem, to się cieszę, bo myślałem, że stanęło gdzieś tam w szufladzie. Natomiast, co do komisji, to funkcjonuje tak samo jak każdy inny projekt uchwały. Daje się projekt uchwały na komisję, czy ona zaopiniuje czy nie to i tak to wchodzi na sesję. Tak. Komisja nie opiniuje to i tak na sesję powinno w terminie wejść. To dziękuję.

Pkt. 13

wolne wnioski i informacje.

Radny Arkadiusz Sowiński, w dzisiejszym sprawozdaniu, na początku sesji, stwierdziłem, że moja komisja, jako komisja przestrzegania prawa, zaopiniowała prośbę Zarządu Klubu Sportowego Zawisza, na tak i to jest umieszczone w protokole. I tutaj ja też mam zmysł słuchu i nie tylko radny Jan Rerus, słyszał coś, więc i ja też również słyszałem o ratuszowych finansach. Słyszał też radny Ciesielski, który chyba dzień lub dwa po komisji zadzwonił do mnie, mówiąc, że też coś słyszał. Więc sugerując się tymi, tymi sugestiami postanowiłem, postanowiłem, przeanalizować to i tutaj, jeżeli chodzi o słowo, które użył pan Roman, ja nie użyłem słowa „istotne”, „wyjątkowa sytuacja”, tylko „istotne okoliczności”. Tymi okolicznościami jest nic innego jak pieniądze. Jako komisja nie zmieniliśmy wyników głosowania, lecz uważałem warto będzie jeszcze raz przeanalizować i tutaj też zacytuje słowa pana radnego Jana Rerusa, z dzisiejszej sesji, że „lepiej późno niż wcale”. Więc uważałem, że taka wymiana poglądów się należy. I tutaj w tym miejscu dodam, że jeżeli na sesji pojawi się uchwała dotycząca Zawiszy, zajmę stanowisko nie, jako komisja, nie, jako klub tylko zajmę stanowisko zgodnie z własnym sumieniem. Dziękuję.

Radny Piotr Bodnar, niestety adresaci, do których chciałem się teraz zwrócić w mojej wypowiedzi akurat wyszli, to był akurat tutaj pan sołtys Dominiak oraz pan Roman Bajor. Ja mówię w imieniu swoim, mam nadzieję, że również mówię w imieniu tych z państwa, którzy próbowali zmienić dzisiaj tą ustawę o budżecie obywatelskim, w takim sposób żeby mimo wszystko jednak była jeszcze przyjazna dla tych osób, które nie poprawnie wypełniły formalnie wnioski, czyli np. się nie podpisały, np. nie wpisały kwoty rocznej obsługi danego, danej inwestycji. Myślę, że jednego słowa dzisiaj zabrakło, bo ci z państwa już wyszli, którzy byli najbardziej zainteresowani tym żeby to dzisiaj, może żeby to zmienić w jakiś sposób taki umożliwiłby im jednak funkcjonowanie jeszcze i możliwość głosowania później mieszkańców, którzy te wnioski złożyli. Jedno słowo, przepraszam. W imieniu swoim, że nie udało się dzisiaj tego zrobić i być może też w imieniu, znaczy się nie chcę być tutaj jakby głosem rady, bo, bo nie mam takiej funkcji. Natomiast chyba wszyscy czujemy to, że nie doskonale stworzyliśmy tą uchwałę i na pewno w przyszłym roku te wszystkie błędy, które, które uniemożliwiły właśnie chociażby poprawę przy składaniu wniosków już w biurze podawczym. Bo tam można było w sumie odhaczać te poprawne wszystkie rzeczy a te złe od razu napiętnować i poprawić na miejscu czy

też złożyć wniosek jeszcze raz w terminie przewidzianym przez uchwałę. Mam nadzieję, że uda się to zrobić w przyszłym roku no, ale jest mi przykro, że ci wszyscy mieszkańcy nie będą mogli zagłosować, bo tak, jeżeli byśmy te wszystkie wnioski, powiem kolokwialnie, puścili tak, bo i tak ludzie by zadecydowali o tym, poprzez głosowanie, który z nich by przeszedł dalej, o czym zresztą pani radna Musiałek też wspomniała. No i tyle od siebie i również od Klubu Radnych Niezależnych, bo myśmy też próbowali dzisiaj właśnie poprzez, być może nie fortunnie, bo późno złożoną uchwałę, coś zmienić na korzyść wszystkich wnioskodawców. Dziękuję.

Radny Jan Rerus, ja tylko słowo do tej samej uchwały. Pan przewodniczący nie do końca wyraził się, w jaki sposób to zostanie ogłoszone czy w Internecie, czy poprzez. Prośba moja jest taka, ponieważ wszyscy jesteśmy zainteresowani, aby e-maile nas poinformować o tym, że zostało to gdzieś tam ogłoszone i od tego momentu jest ta procedura. Czy w Internecie, czy może nam przestać wszystkie wnioski, które zostały zaakceptowane, byłoby to korzystne. Tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Kaczmar, proszę państwa ja też się nie upieram, że tak ma być a nie inaczej. Na pewno radni dostaną, bo tak to powinno funkcjonować.

Radny Radosław Murkowski, ja jeszcze jedno słowo, odnośnie tego budżetu obywatelskiego. Wycofałem się z tego projektu ponieważ obawiałem się bałaganu który mógłby jakby spowodować, które mogło spowodować przyjęcie tej uchwały, ponieważ wejście w życie tej uchwały odbyłoby się dopiero w październiku a ogłoszenie, zgodnie z obowiązującą na ten moment uchwałą

1 października musielibyśmy podać wnioski już pod głosowanie. Dlatego przyznałem argumenty pani mecenas, że bałagan z tym związany wywołałby jeszcze gorsze skutki niż te skutki. Natomiast rzeczywiście ubolewam, tak jak tutaj mój kolega, że nie przewidzieliśmy no, jakieś odwoławczych rozwiązań w ramach tej uchwały, które mogłyby pozwolić żeby ten budżet obywatelski był naprawdę obywatelski. Ja również mogę powiedzieć, że sam byłem orędownikiem tego rozwiązanie, niestety też nie dopatrzyłem takich rozwiązań. Sam również też jestem tego ofiarą. Także przepraszam również też w swoim imieniu. Dziękuję.

Więcej wniosków ani informacji nie zgłoszono.

Pkt. 14

zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „XV sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 21.00.

Protokołowali:

Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda

**Przewodniczący Rady Miejskiej
w Sulechowie**

Stanisław Kaczmar